

Nowa kablówka już nadaje - str.3

3.04.2002. r.

Nr 14 (567)

Rok XIII

Cena 1.50 zł w tym VAT

ISSN 1231-7179

Numer Indeksu 328 006

E-mail: z_soch@poczta.onet.pl



Nielegalni szejkowie



Pola naftowe w Kuwejcie są lepiej zabezpieczone niż płocki rurociąg tłoczący paliwo i zakopany w ziemi na terenie powiatu sochaczewskiego. Arabscy szejkowie z Kuwejtu wydobywają ropę, sprzedają ją i placą podatki swojemu państwu. "Szejkowie" miejscowi kradną ropę i olej napędowy z rurociągu i nikomu nie placą ani grosza. Nikt nie chce ujawnić, ile przez wszystkie lata wyniosły straty w wyniku dokonywanych kradzieży.

Skuteczność ochrony rurociągu przed dokonywanymi kradzieżami jest bardzo słaba. Od wykrycia na monitorze komputera spadku ciśnienia w rurociągu do chwili ujawnienia dokonywanego wykopu, mija parę godzin. Ostatnio w nocy z 26/27 marca tuż po północy w rejonie Bibiampola, w gminie Młodzieszyn, nastąpiła kolejna kradzież paliwa. Nieznani sprawcy wiedzieli, gdzie przebiega nitka rurociągu. Odkopali ją, nawiercili otwór a następnie zamontowali w niej kran, podłączyli wąż

i pompowali napęd prawdopodobnie do samochodu, który stał na drodze w odległości około 100 metrów od wykopu. Wykop był wykonany około 300 metrów od najbliższych zabudowań. Napędzanie beczek znajdujących się na samochodzie musiało trwać sporo czasu. Czy ktoś w tym czasie przejeżdżał drogą i widział kradzież, do tej pory nie wiadomo. Ile ukradziono napędu też na razie nie wiemy. Straty te obliczą pracownicy firmy, którzy porównają, o ile i w jakim czasie spadło ciśnienie w rurze.

Wykopaną w ziemi dziurę razem z zamontowanym kranem odnaleziono około 5 rano. Dół miał około 3 metrów w obwodzie i ponad 1 metr w głąb ziemi. Na pewno nie kopał go jeden człowiek. Ciekawe, skąd przestępcy wiedzą, gdzie przebiegają nitki rurociągu. Czy jest możliwe, że mają dostęp do tajnych planów dokumentacji technicznej wybudowanego rurociągu? Przypominamy, że nasza gazeta nie pierwszy raz informuje o kradzieży paliwa

z rurociągu biegnącego przez gminę Młodzieszyn.

W zeszłym roku w czasie pompowania napędu z nielegalnego odwiertu nastąpił samozapłon i wybuchł ogromny pożar. Spalił się nawet samochód, na którym stały beczki z kradzionym paliwem. Według naszych informacji złodzieje też nie ponieśli żadnej kary. Właściciel spalonego samochodu twierdził, że samochód mu ukradziono i nie wie, w jaki sposób znalazł się on na miejscu przestępstwa.

Sprawy kradzieży z rurociągu są w zasadzie bardzo trudne do udowodnienia. Nie wiadomo też czy kradziony napęd jest sprzedawany wśród rolników z okolicznych wsi, czy być może dostarczany jest do prywatnych stacji paliw i tam sprzedawany. Jedno jest tylko pewne - straty z tytułu kradzieży w rurociągu pokryją wszyscy kierowcy placąc drożej za paliwo.

J.W.

Chcą odwołać Przewodniczącego

Szanowni Państwo

Uprzejmie informuję, że w dniu 28 marca br. wpłynął do mnie wniosek o zwołaniu w trybie art.20 ust.3 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (z późn.zm.) Sesji Rady Miejskiej z porządkiem obrad przewidującym między innymi odwołanie mnie z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta oraz jednego z moich Zastępców Panią Bogusławę Cieślak, a następnie powołanie nowego Przewodniczącego i Zastępcy.

Zgodnie z ustawą zobowiązany jestem do zwołania Sesji Rady w terminie 7 dni. Przewiduje się, że odbędzie się ona w dniu 4 kwietnia br. (czwartek).

Wniosek o odwołaniu podpisali następujący Radni, członkowie dawnego Klubu Radnych AWS (do grudnia ubiegłego roku) aktualnie Zamek:

Tomasz Poteć, Maciej MałECKI, Andrzej Kierzkowski, Ryszard Kuśmirek, Mieczysław Wróbel, Adam Lemiesz,

oraz Radni, członkowie Klubu SLD, powołanego w grudniu ubiegłego roku:

Edward Staśiak, Henryk Bryła, Krzysztof Żyżyński, Bogumił Gajda, Mieczysław Karaszewski, Józef Chocian

Z poważaniem Przewodniczący Rady Miejskiej Sochaczewa

Andrzej Olejnik

Najtańsze blachy na dachy:

FLORIAN SA

* ocynkowane

* powlekane

Płaskie i trapezowe T18, T35, T55

Gwarancja 10 lat !!!

FLORA
DACHÓWKA BLASZANA

Poleca oficjalny dealer



Dębsk Stary nr 19 (droga Nr 2 Sochaczew - Łowicz, 9. kilometr)
(0-46) 861-26-19

BUDŻET DO POPRAWKI

Dopiero tydzień wcześniej miejscy radni przyjęli budżet miasta na rok 2002, a już 26 marca musieli podejmować decyzje o jego zmianie. Wynika to głównie z otrzymania w międzyczasie dotacji, subwencji i pożyczek.

Sesja rozpoczęła się jednak jednogłośnie uchwaleniem nadania Gimnazjum nr 1 imienia Jana Pawła II. W obecności gości - przedstawicieli duchowieństwa dyrektor Mirosława Rogala przedstawiła projekt uchwały oraz historię działań podjętych już trzy lata temu, mających na celu wybór patrona, a zakończonych wspólnym wnioskiem Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego. Sylwetkę patrona, uzasadniając swój wybór, charakteryzowali uczniowie gimnazjum.

Bez specjalnych dyskusji radni przeznaczyli do sprzedaży nieruchomości przy ul. Korczaka (jest to także przyznanie prawa pierwszeństwa nabycia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy), wprowadzili do budżetu środki specjalne, czyli pieniądze uzyskane przez naszą redakcję na akcję "Paczka do paczki". Zwiększono dochody i wydatki o 126.670 zł. Są to przyznane dotacje na dodatki mieszkaniowe (97.070 zł na I kwartał - jest to 61,958 proc. kwoty zapotrzebowania zgłoszonego przez miasto we wniosku do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego) i dożywianie uczniów - 29.600 zł. 358.100 zł przeznaczono jako zakończenie finansowania budowy krytej pływalni "Orka".

Dokończenie na str. 4

Teatralny Sochaczew

Przez dwa dni, 26 i 27 marca, osiemnaście grup teatralnych z terenu miasta i powiatu prezentowało przygotowane przez siebie spektakle na VIII Sochaczewskich Prezentacjach Teatralnych SPAT 2002.

Kultury w Chodakowie wystąpiło 12 dziecięcych zespołów z czterech przedszkoli (nr 3, 4, 6 i 7) czterech szkół podstawowych (w Młodzieszynie oraz nr 7, 1 i 3 w Sochaczewie) i dwóch domów kultury - w Teresinie i Sochaczewie.

We wtorek 26 marca na scenie Miejskiego Ośrodka

Dokończenie na str. 8



Jak co roku z radością witaliśmy Wielkanoc, święcąc pokarm w swoich parafiach.



informator



Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej i Pola Bitwy
nad Bzurą- tel. 862-33-09

www.e-sochaczew.pl/muzeum
poniedziałek - nieczynne
wtorek, czwartek, sobota,
niedziela - 10.00 - 16.00
środa, piątek - 10.00 - 15.00
Ceny biletów: 3,50 zł
(ulgowy), 5,50 zł (normalny)



Muzeum Kolei Wąskotorowej,
tel. 862-59-75

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
10.00 - 15.00
ceny biletów: 1,50 - ulgowa,
3 zł - normalny)



Żelazowa Wola - Dom
Urodzenia F. Chopina, tel.
863-33-00

poniedziałek - nieczynne
od wtorku do niedzieli -
9.30 - 17.30

Ceny biletów: dworek
i park - 5 zł (ulgowy), 10 zł
(normalny) park - 2 zł (ulgowy),
4 zł (normalny). Mieszkańcy
Sochaczewa mają do parku
wstęp wolny (za okazaniem
dowodu osobistego).

Ważne telefony

Informacja: PKP 837-63-11

PKS 862-55-00

ZKM 862-99-27,

Pogotowie energetyczne
862-26-20

Pogotowie wodno-kanalizacyjne
863-53-11 do 15.00

po 15.00 - dyspozytor ZUK
862-99-27 w. 50

Policja 997, 862-22-17

Straż Pożarna 998, 862-23-70

Pogotowie 999

Szpital 863-50-85, 863-52-04,
863-52-05

Lecznica weterynaryjna
862-82-63, 862-82-53

Taxi 862-28-42

ZUK 862-81-06, 862-82-16

Pomoc drogowa 24 h - 96-37

NAJWAŻNIEJSZY JEST PROGRAM LOKALNY

Z Mariuszem Trąbczyńskim, prezesem Telewizji Kablowej MARTON, rozmawia Małgorzata Pałuba

- Wreszcie się udało i od 1 marca zaczęliście działać na terenie Sochaczewa.

- W zasadzie parę dni wcześniej, ale za oficjalny początek budowy można uznać 1 dzień marca. Wbiliśmy szpadle w ziemię, rozpoczęliśmy od nowa wykopy i układanie kabli. W tej chwili około 40 budynków jest już gotowych do podłączenia sygnału, natomiast w 20 wykonujemy je.

- Ile osób już korzysta z waszej oferty?

- Mamy już przekroczoną liczbę 250 podłączonych abonentów.

- Ale ilu jeszcze czeka w kolejce?

- Kolejka na razie nie jest tak duża. Chociaż oczywiście są takie dni, kiedy wyznaczamy godziny, w których montujemy. Jesteśmy przygotowani sprzętowo i pod względem ilości zatrudnionych wykonawców do tego, żeby wykonać nawet tysiąc podłączeń miesięcznie, jeżeli tylko będą chętni. Na razie tendencja jest wyraźnie wzrostowa. W pierwszych dniach, kiedy rozpoczęliśmy podłączanie, przyszło do nas kilka pierwszych odważnych osób, które bardzo ostrożnie i nieufnie czytały umowę, chciały przekonać się, jak to wygląda. Przypominały nam również, że obiecaliśmy, iż można nas w ciągu 7 dni bez żadnych konsekwencji sprawdzić. Oczywiście te 7 dni jest, ceny są takie, jakie obiecaliśmy, jakoś również.

- Przypomnijmy, ile jest pakietów i jakie są ich ceny.

- Są trzy pakiety: podstawowy za 1 zł obejmujący 7 programów (TV-puls, TN2 - Telewizja Niepokalanów, TV1, TV2, WOT, Polsat i Program Lokalny); średni za 14 zł, na który składają się 32 programy i pełny za 22 zł - to jest 51 programów.

- A na który z tych pakietów decydują się wasi abonenci?

- Prawie wszyscy na ten ostatni, zawierający najbogatszą ofertę. Mamy też 2 czy 3 osoby, które zdecydowały się na pakiet za 1 zł, bo albo mają stary telewizor, albo nie interesują ich inne programy. A wracając do naszych abonentów, bardzo podoba mi się mechanizm, jak to nazywam, kul śnieżnej, polegający na tym, że jeśli ktoś z danego bloku lub klatki się podłączył, to na drugi dzień przychodzi 2, 3 osoby z tego bloku, potem 5, potem 10 i w zasadzie myślę, że w ciągu 2 miesięcy zdecydowana większość mieszkańców danego budynku będzie podłączona do sieci. Zawsze problemem jest to, żeby ktoś pierwszy się odważył i sprawdził nas. A później sąsiedzi zaglądają, oglądają, co to jest, sprawdzają po kolei wszystkie kanały, dyskutują i wychodzą z biurami pełni dobrych wrażeń.

- Kto może wasze programy w najbliższym czasie oglądać? Jaki teren w tej chwili "kabluje się"?

- Na podstawie pozwolenia, które w tej chwili mamy, wykonamy w ciągu dwóch miesięcy prace na terenie od krańców ul.600-lecia do Warszawskiej. A potem w ciągu najbliższego miesiąca każdy chętny, kto do nas przyjdzie, będzie mógł być podłączony.

Przygotowujemy już w tej chwili dokumentację na kolejny etap, który rozpocznie się natychmiast po wykonaniu robót na tym odcinku. W ciągu 10 miesięcy, maksymalnie roku, wykonamy z grubsza najważniejszą część miasta, czyli



zwartą zabudowę wokół terenów spółdzielczych, komunalnych, wspólnot mieszkaniowych, kamienic, część domów prywatnych.

- A duże jest zainteresowanie ze strony tych ostatnich?

- Tak. Oczywiście, przychodzi wiele osób z domów jednorodzinnych z pytaniami o podłączenie. No i jak to zwykle bywa, z najdalszych krańców miasta. Obiecujemy, że będziemy o nich pamiętać, ale nie podajemy terminu, kiedy będzie to wykonane.

- Wasze biuro mieści się w budynku przy Al.600-lecia 66B, na piętrze i tam przyjmujecie interesantów.

- Tak i chciałbym podkreślić, że każdy spotka się z miłym przyjęciem i uzyska odpowiedzi na pytania. Można się z nami kontaktować również telefonicznie dzwoniąc pod numer 862-93-33.

- Może powie pan nam jeszcze coś na bliży chyba wszystkim mieszkańcom Sochaczewa temat programu lokalnego.

- Złożyliśmy wniosek na rozszerzenie naszej concessionsi i myślę, że procedura będzie dość szybka, że w ciągu dwóch miesięcy się zakończy wraz z zakończeniem tego pierwszego etapu budowy, pod koniec maja. Wtedy powinniśmy już uruchomić pierwszą emisję programu lokalnego.

- A jak wygląda to od strony organizacyjnej?

Paszporty bliżej

Kto ostatnio odwiedzał biuro paszportowe w Warszawie, wie, na ile godzin stania w kolejce musi się przygotować. Raz składając wniosek, drugi raz odbierając paszport.

Istnieje jednak duża szansa usprawnienia procedur paszportowych. Zgodnie z zaleceniem Ministra Spraw Wewnętrznych powiaty będą mogły przejmować zadania obsługi paszportowej.

Z zapytaniem o takie możliwości m.in. w Starostwie Sochaczewskim wystąpił Wojewoda Mazowiecki.

Jak nas poinformował Adam Lemiesz z wydziału Promocji Starostwa Powiatowego, Starosta Marcin Kubiak przesłał już pismo, w którym poinformował wojewodę, że jest zainteresowany przejęciem tych zadań. Nie stanie się to jednak od razu. Najpierw stanowisko w tej sprawie musi zająć Rada Powiatu, a wojewoda powinien określić kompetencje starostwa w tym zakresie.

Pozostają też do uregulowania sprawy techniczne - dodaje Adam Lemiesz. Trzeba wydzielić odpowiednio zabezpieczone pomieszczenie, w którym będą przechowywane dokumenty. Należy oddelegować do tej pracy przeszkolonego pracownika, zapewnić obsługę kurierską do przewożenia dokumentów. Nie ma bowiem elektronicznego systemu obsługi paszportowej, tak jak w przypadku dowodów osobistych.

Dla mieszkańców przejęcie zadań paszportowych przez powiat byłoby ogromnym ułatwieniem. W Starostwie składaliby wnioski, wnosili opłatę skarbową i w określonym terminie zgłaszali się po odbiór paszportu mieszkańcy powiatu.

Termin przejęcia tego zadania przez powiat wojewoda określił do końca roku. Czy w Sochaczewie uda się to zrobić wcześniej, zależy będzie od terminu szczegółowego określenia zadań i kompetencji - twierdzi Adam Lemiesz. Już dziś wiadomo jednak, że powiaty nie otrzymają na to zadanie dodatkowych pieniędzy.

(sos)

Trójgłos o wysypisku w Topoławej

Szanowny
Panie Redaktorze!

W ostatnim numerze Waszego tygodnika został opublikowany artykuł "Pozdrowienia z Poznania" autorstwa redaktora podpisującego się inicjałami Z.B. (domyślam się, że jest to pan Zbigniew Bonalski). Charakter, a przede wszystkim treść artykułu bardzo mnie zbulwersowała.

Oświadczam, że wszystkie wiadomości podane w tej publikacji a dotyczące mojej osoby są nieprawdziwe! Nigdy nie byłem, nie jestem i nie będę właścicielem ani udziałowcem spółki, która buduje składowisko odpadów w Nowej Suchej. Łączenie tej inwestycji z moją osobą jest zwykłym kłamstwem. Nie mam z tą inwestycją nic wspólnego i jest mi absolutnie obojętne czy składowisko w Nowej Suchej powstanie czy też nie.

Czytając Wasz artykuł, czytelnik może dojść do wniosku, że to Wójt Teresina spowodował ogłoszenie referendum i doprowadził do zakazu powstania komercyjnego składowiska w Topoławie. Większą bzdurę trudno wymyślić! To ja byłem inicjatorem, aby stworzyć komercyjny składowisko w Topoławie i za zarobione przez trzy lata kilka milionów złotych przyspieszyć rozwój infrastruktury Teresina i okolic. Twierdzenie, że to za moją przyczyną nie doszło do powstania tej inwestycji, to szczyt głupoty.

Jeśli chodzi o koszty, które niejako z mojej przyczyny poniosła firma TPSE, to kwota podana w artykule jest kilkadziesiąt razy wyższa od faktycznej. Na potwierdzenie tego przesyłam wystąpienie TPSE Sp. z o.o. z dnia 20.03.2000r do Zarządu Gminy o zwrot poniesionych kosztów w wysokości 12.000,00 zł (dwanaście tysięcy złotych).

Od redakcji:

Otrzymałmy także oświadczenie spółki TPSE sp. z o.o. z dnia 20 marca br. o odstąpieniu od umowy z tytułu wykonania koncepcji programowo - przestrzennej rozbudowy zakładu utylizacji odpadów w Topoławiej za sumę 12 tysięcy złotych. W przypadku braku zapłaty powyższej kwoty, oprócz roszczenia o zwrot świadczenia TPSE zastrzegła sobie prawo wysunięcia roszczeń odszkodowawczych z tytułu rozwiązania umowy przed upływem okresu jej obowiązywania.

Przepraszając urażonych poprzednią publikacją musimy podkreślić, że takie informacje otrzymałmy faksem z poznańskiej firmy, natomiast według informacji naszego reportera i autora tekstu Zbigniewa Bonalskiego, nie udało mu się skonfrontować ich (pomimo prób) z opinią wójta gminy Teresin. Jaka jest prawda? Ponieważ w naszej gazecie staramy się przedstawiać fakty, nie komentując ich i zostawiając to Czytelnikom, na pewno nie jest to koniec historii. Żeby uniknąć w przyszłości jakichkolwiek podejrzeń, zamieszczać będziemy stanowiska wszystkich zainteresowanych stron po zebraniu dokładnego materiału.

Andrzej Wach

Przykry jest fakt, że w tak poczytnej gazecie mającej już swą renomę i do tej pory cenionej przeze mnie ukazuje się tak oszczerczy tekst w żaden sposób nie sprawdzony przed publikacją.

Panie redaktorze - proszę o zamieszczenie mojego listu w całości w najbliższym numerze "Ziemi Sochaczewskiej" i żądam przeprosin przez Pana lub autora tekstu na łamach Waszego Pisma.

Z nadzieją na podawanie prawdy i rzetelną pracę dziennikarzy

Marek Olechowski

W związku z ukazaniem się w Waszej gazecie nr 13 (566) z dnia 27.03.2002 artykułu, proszę o zamieszczenie sprostowania dotyczącego nieprawdziwych danych zawartych w publikacji zatytułowanej "Pozdrowienia z Poznania" autorstwa panna Zbigniewa Bonalskiego. Nierzetelność tego artykułu jest dla mnie oburzająca. Dzierżawcą Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w gm. Nowa Sucha jest polska firma "Eco-Mas" sp. z o.o., której jestem jedynym właścicielem i łączenie Wójta Gminy Teresin Marka Olechowskiego z moją firmą jest zwykłą potwarzą.

Moja firma wygrała przetarg na budowę Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych, składając najbardziej korzystną ofertę dla gminy Nowa Sucha. Nie rozumiem powodów łączenia z działalnością mojej firmy osoby Wójta Marka Olechowskiego.

Oczekuję szybkiego sprostowania nieprawdziwej informacji i przeprowadzenia mnie i państwa Olechowskich na łamach Waszej gazety.

Prezes Spółki "ECO-MAS"

Saim Duman

plus
radio Między Łodzią a Warszawą
103.5FM
URODZINY
My świętujemy, Ty dostajesz prezenty
Poniedziałek (25.03) od świtu do nocy

Biu
o **g** **ł** **o** **s** **z** **e**
„Ziemi Sochaczewskiej”
Tel. (0-46) 86-223-55
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl

Niby-bajki Ireny Grzymały

Nasza poetka sochaczewska tym razem zrobiła niespodziankę najmłodszym dzieciom - wydała z myślą o nich swój trzeci tomik wierszy.



szy pod tajemniczym tytułem "Za co kochamy ... Zbiór bajek dla dzieci" (Kraków 2001). Ten niewielki, bo liczący zaledwie 21 stron zbiorek, zawiera 11 wierszy, które tak naprawdę wcale nie są bajkami. Są to urocze wiersze poświęcone przyrodzie, w otoczeniu której żyją dzieci i którą obserwują. Autorka przyjmuje na siebie rolę przewodniczki po jej tajemnicach. Tłumaczy więc najmłodszym, jak żyje biedronka, jaka har-

monia łączy kłac i źrebię, jaka jest więź pomiędzy rolnikiem a koniem, co mają wspólnego jastrząb i zając, co czuje pies zimą i w kim się kocha szpak.

Nie jako w drugiej części zbioru znalazły się wiersze innej treści, można by rzec bardziej poważnej, ale dostosowanej do percepcji dziecka, np. o babci, która "na drutach robi dla swej wnuczki./ładny sweterek z niebieskiej włóczki" czy o małym synku, który przemienia się w młodzieńca.

Wiersze I. Grzymały zebrane w tym tomiku mogą być doskonałym materiałem dydaktycznym, są łatwe do zapamiętania, rymują się, kształcą wyobraźnię i wrażliwość, wyrabiają podziw dla przyrody, szacunek dla pracy i osób starszych.

Zbiorek "Za co kochamy..." jest wydany bardzo starannie, z doskonałymi ilustracjami Olgi Krężel, współistniejącymi z tekstem.

Nieoceniona pomoc w przedszkolach i klasach młodszych szkoły podstawowej.

Stanisław Bugaj

wersalka pozostawiona na klatce schodowej.

23.03. o 14.30 w Kolonii Kawęczyn strażacy usuwali gniazdo szerszeni.

24.03. o 11.00 straż usuwała płamę paliwa z jezdni w Elżbietowie (gm. Teresin).

25.03. o godz.20.00 usuwała natomiast rtęć rozlaną na klatce schodowej w budynku przy ul.Skłodowskiej.

Tego samego wieczoru na ul.Zawadzkiego paliło się mieszkanie w bloku.

26.03. strażacy gasili pożary suchej trawy na Dachowej i śmieci w kontenerze na ul.Batorego.

27.03. od 9.30 straż zabezpieczała imprezę samochodową w Bielicach. Po godz.15.00 gasiła pożar śmieci w kontenerze na ul. Cmentarnej, a o 19.30 zabezpieczała miejsce wypadku samochodowego w Młodzieszynie.

28.03. o 8 rano ponownie paliły się śmieci na ul.Cmentarnej, a po 18.00 krzaki i sucha trawa w Kamionie Nowym.

29.03. o 7.30 strażacy gasili pożar drewnianej komórki w Pieczyskach Hłowskich.

(S)

Nie tylko o regionie

Z Bogusławem Kwiatkowskim, sochaczewianinem, autorem książki "Poczet Faraonów" rozmawia Małgorzata Pałuba

- Naszą rozmowę może zacząć od przedstawienia pana. Niektórym Czytelnikom "Ziem Sochaczewskiej" jest pan znany, gdyż współpracował pan z gazetą.

- Tak. Od 1997 do 2000 roku napisałem kilkadziesiąt artykułów dla "Ziem Sochaczewskiej", głównie dotyczących historii lokalnej, która to dziedzina wiedzy najbardziej mnie interesuje, przeprowadziłem również kilka wywiadów i kilka relacji z różnych lokalnych wydarzeń.

- Skąd pomysł na napisanie książki o historii starożytnego Egiptu?

- Tu wpływ miały niewątpliwie pierwsze moje studia z zakresu archeologii śródziemnomorskiej, wyjazd za granicę na wykopaliska archeologiczne, poznawanie, czasem od magazynów, i zwiedzanie zbiorów sztuki egipskiej w Muzeum Egipskim w Kairze i w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu, wreszcie pierwszy kilkumiesięczny wyjazd przed laty do Grecji i Egiptu. Tu zafascynowały mnie nie tylko zabytki architektury starożytnej, ale i miejscowa kultura, sztuka, a przede wszystkim niezwykle gościnni ludzie, których w Zjednoczonej Europie na próżno szukać. Może to wynika z bardzo uboższego statusu życia tamtejszych mieszkańców. Również drugie studia z zakresu międzynarodowych stosunków gospodarczych i politycznych, a właściwie rozmowy z koleżankami i kolegami pochodzącymi z Egiptu i Turcji pozwoliły poznać mi ludzi innych kultur oraz religii, i tym samym zainteresować się dawnymi dziejami państw, z których oni pochodzili.

- Książka "Poczet Faraonów" nie jest pierwszą pozycją napisaną przez pana?

- Pierwsza moja książka została wydana w wydawnictwie "Perła", którym kieruje Tadeusz Olechowski i nosiła tytuł "Parafie dawnego dekanatu sochaczewskiego" (Paprotnia 1998). Były to krótkie historyczne opowieści o parafiach i kościołach, które znajdowały się lub znajdują na obszarze dawnego dekanatu sochaczewskiego. Opisy niektórych parafii drukowała również "Ziemia Sochaczewska", a sama książka powstała w wyniku moich podróży po regionie, kiedy przez ponad pięć lat pracowałem w "Radiu Niepokalanów". Oprócz normalnej pracy dziennikarskiej, przeprowadzałem wówczas wywiady z proboszczami, wójtami, wielu z nich zapraszałem na rozmowę "na żywo" do studia w Niepokalanowie. Później ukazała się druga moja książka, wydana w tym samym wydawnictwie i nosiła tytuł "Poczet Faraonów". Obejmowała jeden z okresów historycznych starożytnego Egiptu - okres hellenistyczny. Książka ta przyniosła mi wiele satysfakcji, przez pewien czas była nawet w części księgarń w pierwszej dziesiątce najchętniej kupowanych tytułów w Warszawie (tak przynajmniej niektóre gazety pisały), obok takich autorów jak Andrzej Sapkowski, Izaak Babel czy Joanna Chmielewska. I druga ciekawostka, w bibliografii książki francuskiego pisarza A. Lemaire "Świat Biblii" (książka tłumaczona w ubiegłym roku na ję-



zyk polski) obok znanych światowych nazwisk autorów zajmujących się historią biblijną i starożytną pojawiło się i moje nazwisko, a obok takich miejsc wydań jak Nowy Jork, Cambridge, Oxford, Berlin, Londyn czy Paryż, pojawiła się Paprotnia.

- Jak udało się panu dotrzeć do jednego z najbardziej znanych i prestiżowych wydawnictw w Polsce, jakim są niewątpliwie "Iskry"?

- Kiedy ukazała się druga moja książka, postanowiłem rozwinąć temat i przedstawić

go za przejrzenie książki pod względem merytorycznym, wychwycenie błędów, pomoc w ujednoliceniu pisowni wielu egipskich i arabskich nazw geograficznych, które występują w książce.

- Książka, jak mówi tytuł, przedstawia władców starożytnego Egiptu, zwanych faraonami.

- Tak. Książka opowiada o narodzinach, rozwoju i upadku państwowości egipskiej, począwszy od XXXI do I wieku p.n.e. Na jej kartach możemy poznać się z losami ponad 200 władców. Połącząc ich z tymi, którzy wzniesli ogromne piramidy pod dzisiejszym Kairem, poprzez ich następców, których zabalsamowane ciała spoczęły w Dolinie Królów w Tebach, a skończywszy na słynnej Kleopatrze, która, jak mówi tradycja, popełniła samobójstwo. Wśród portretów wielu znanych postaci pojawia się faraon Mernephtah, którego imię w powszechnej świadomości najczęściej kojarzy się z wyjściem Izraelitów z Egiptu i utonięciem faraona w Morzu Czerwonym.

- Wspominał pan jeszcze, że w tej chwili przygotowuje następną książkę.

- Będzie to tym razem trylogia, czyli trzy książki o wspólnym temacie - którym będzie śmierć ciała i jego losy. Tytuły trzech części to: "Mumie", "Grobowce" i "Stosy". Wszystkie opowieści będą stanowiły połączenie historii z sensacją. Pierwsza część traktuje o ludziach, którzy po śmierci zostali zabalsamowani (np. faraon Ramzes II, Aleksander Wielki, biblijni Jakub i Józef, Lenin, Stalin, papież Jan XXIII, Ho Shi Min, Kim Ir Sen, Mao Tse-tung, Klement Gottwald, Ewa Peron, Józef Piłsudski, bądź też ich ciała nie uległy naturalnemu rozkładowi (np. św. Andrzej Bobola, św. Cecylia, św. Wincenty a Paulo, św. Jan Vianney, św. Bernadeta Soubirous). Nie będą to suche wykazy, ale "przygody" ciał osób dawno już zmarłych. Walki polityczne nad trumnami, wydzie-

ranie sobie zwłok władców. Jednym słowem makabreska i horror jak z filmu, tyle, że są to historyczne fakty. Tak więc na najbliższe lata nie zabraknie pracy.

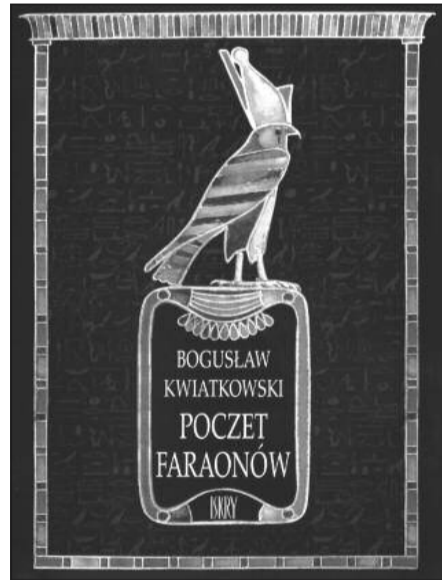
- Czy do tematów związanych z historią regionu zamierza pan również wrócić?

- Nie tylko, że zamierzam, ale nawet już wróciłem. W tej chwili na domowej półce leżą i czekają na lepsze czasy maszynopisy dwóch pozycji książkowych. Pierwsza nosi tytuł "Z dziejów Teresina" i jest to zbiór najciekawszych zdaniami autora opowieści o ludziach, miejscowościach i wydarzeniach z obszaru gminy Teresin, np. sprawa zabójstwa księcia Władysława Druckiego Lubeckiego w 1913 roku w lesie teresińskim, historia Teresina, Szymanowa, Mikołajewa, tamtejszych pałaców, dworów, Hitler w Guzowie, mieszkaniec Guzowa ocalałym pasażerem słynnego "Titanica" i wiele innych autentycznych historii. Część z tych opowiadań była publikowana przeze mnie w miesięczniku społeczno-kulturalnym "Życie Teresina", którego miałem przyjemność być redaktorem naczelnym od jego powstania w lutym 1999 roku, aż do zaprzestawania wydawania w styczniu tego roku. Wiele opowieści nie zdążyło zatem ujrzeć jeszcze światła dziennego.

Druga książka to "Dzieje sanktuarium Matki Bożej w Miedniewicach". Do obu jest przygotowany bogaty materiał ilustracyjny. Czy te pozycje ukażą się, czy też nie, to czas pokaże. Ale pomarzyć można. By wydać książki o problematyce lokalnej, potrzebni są sponsorzy, gdyż nakłady takich książek są niewielkie i tym samym pieniądze uzyskane z ewentualnej ich sprzedaży zazwyczaj nie pokrywają kosztów ich przygotowania i druku. Jeśli znalazłby się lokalni wydawcy lub sponsorzy, obie pozycje mogłyby ukazać się jeszcze w tym roku.

- Życzę więc panu, by tak się stało i dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję. I życzę ze swojej strony całej redakcji "Ziem Sochaczewskiej", by nadal wygrała na coraz bardziej konkurencyjnym rynku prasy.



wszystkich władców starożytnego Egiptu w jednym tomie. Do kilku wydawnictw wysłałem w czwartek konspekt pracy i poprzednią moją publikację, a już w poniedziałek zadzwonił do mnie "na komórkę" dr Wiesław Uchański, prezes wydawnictwa "Iskry" z propozycją wydania książki. I tak rozpoczęła się praca nad nią. W ponad rok napisałem blisko tysiąc stron, a następny rok trwały prace redakcyjne i dobór ilustracji. Tu chciałem podkreślić duży wkład pracy pana Andrzeja Bareckiego, laureata wielu nagród za projekty okładek na książki, odpowiedzialnego za skład, stronę graficzną i okładkę. Z kolei redakcję książki robiła pani Maria Magdalena Matusiak, redaktor miesięcznika wydawanego przez Księży Pallotynów "Miejca Święta". Wreszcie moje podziękowania kieruję do mojego kolegi ze studiów, dr Sławomira Rzepki z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskie-

Straż

18.03. o 12.30 straż pompowała wodę z piwnicy na ul.Nowowiejskiej. 15 minut później zgłoszono pożar suchej trawy i opuszczonej szopy w Dachowej (gm. Sochaczew).

19.03. o 10.50 w Pawłowicach (gm. Teresin) samochód osobowy uderzył w drzewo. Strażacy uwalniali ranną osobę i zabezpieczali miejsce wypadku.

Również 19.03. paliła się sucha trawa w Sochaczewie na ul.Wschodniej i 15 Sierpnia. Natomiast ok. 18.00 wezwano straż do zalanej piwnicy w Hłowie.

20.03. 15 minut po północy na ul.Zawadzkiego palił się samochód żuk. Pożaru nie udało się ugasić, a przyczyną bada policja.

21.03. ok. 19.00 strażacy pomagali w otwarciu zatrzaśniętych drzwi w bloku.

22.03. o 8.40 pompowano wodę z zalanej posesji w Młodzieszynie przy ul.Wrzosowej.

23.03. o 1.55 na ul.Narutowicza ponownie palił się samochód żuk. Tym razem pożar zauważono wcześniej, spaliła się tylko kabina. Trzy godziny później w bloku na tej samej ulicy zapaliła się



Mogę pomóc konsumentom

Z Ireneuszem Góralczykiem, powiatowym rzecznikiem konsumentów rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska

- Od stycznia tego roku pełni pan w Starostwie funkcję rzecznika konsumentów, ale obowiązek ochrony konsumentów nałożony na samorząd powiatowy istniał już od 1999 roku.

- Wcześniej sprawami konsumentów zajmowali się dyrektorzy Wydziału Organizacyjnego Starostwa, ale pełnienie funkcji rzecznika łączyli ze swoimi obowiązkami, co stanowiło pewną uciążliwość.

- Czy aby zajmować stanowisko rzecznika konsumentów trzeba mieć specjalne przygotowanie?

- Owszem. Taki obowiązek nakłada ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Rzecznikiem powinna być osoba z wyższym wykształceniem, w szczególności prawniczym lub ekonomicznym. W innym wypadku nie może reprezentować interesów konsumentów.

- I pan ten wymóg spełnia?

- Tak. Jestem z wykształcenia prawnikiem.

- Jakiekolwiek działania może podejmować rzecznik konsumentów?

- Generalnie wszystkie, dotyczące ochrony praw konsumenckich, a na poziomie powiatu chodzi głównie o bezpłatne poradnictwo prawne zarówno tu na miejscu w biurze, jak i przez telefon. Na podstawie zgłoszonej interwencji mogę podejmować dalsze działania,

np. wysłać pisma monitorujące do sklepów, producentów lub usługodawców, na których wpłynęła skarga. Jest to forma mediacji między konsumentem a podmiotami - producentami, sprzedawcami lub właścicielami firm usługowych.

- Czy ta droga administracyjna przynosi jakiś efekt?

- Okazuje się, że tak. Konsument z założenia ma słabszą pozycję w tego typu sporach, a często także słabszą wiedzę prawniczą, więc nie potrafi wyegzekwować przysługujących mu praw. Mogę powiedzieć, że w kilku sprawach, którymi się zajmowałem, wystarczyła pismenna interwencja. Ale możliwości są dużo większe, np. interwencja w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Inspekcji Handlowej czy wreszcie w Sądzie Konsumenckim.

- A jakie sprawy dominują w Sochaczewie?

- Największą ilość spraw dotyczy reklamacji obuwia. A rzecz polega na tym, że część sklepów w ogóle nie chce przyjmować reklamacji, twierdząc, że wada powstała z winy klienta. Druga grupa spraw to te, kiedy reklamacja została rozpatrzona nie po myśli konsumenta. Tutaj wiele zależy od opinii rzeczoznawcy, który najczęściej broni interesów firmy, mimo, że powinien być bezstronny. Opinia rzeczoznawcy działającego na zlecenie sprze-



dawcy nie jest wiążąca dla klienta.

- A jak się ma do tego gwarancja i rękojmia?

- One zabezpieczają interesy klienta, ale w wielu wypadkach trzeba się o te uprawnienia upominać.

Sochaczewa miałyby znać unijne dyrektywy?

- Ale będzie je znał rzecznik i np. właściciel sklepu. Takie przepisy muszą być potwierdzone polskimi rozporządzeniami czy ustawami i na pewno będzie o nich głośno.

- Ale nie będzie swoich praw znał konsument, a wiadomo, że np. sprzedawca nie jest zainteresowany uświadomieniem w tym względzie klienta.

- Jeśli chodzi o znajomość przepisów, to i teraz mnóstwo osób nie zna ani swoich uprawnień, ani instytucji broniących praw konsumenckich. I właśnie rzecznik ma im w tym pomóc.

- A co się dzieje, kiedy nie odnoszą skutku próby polubownego załatwienia sprawy?

- Zawsze można się odwołać do Sądu Konsumenckiego.

- Ale czy wyroki tego sądu są prawomocne i respektowane przez skarżonych? Ważny jest też czas oczekiwania na rozprawę.

- Wyrok jest jak najbardziej prawomocny, a sprawa zostaje rozpatrzona w ciągu 2 tygodni, do miesiąca.

- To bardzo pocieszająca informacja. Czy zna pan przypadki spraw, które z terenu powiatu sochaczewskiego trafiły do Sądu Konsumenckiego?

- Nie słyszałem o takich przypadkach, a przecież zakres spraw konsumenckich jest bardzo szeroki, od reklamacji artykułów spożywczych po telezakupy, czy zmorę naszych czasów, a więc zakupy od akwizytorów.

- I we wszystkich tych sprawach jest pan w stanie pomóc interesantowi, który się zgłosi?

- Tak, bo większość spraw konsumenckich regulują odpowiednie przepisy. Na przykład przy zakupach na odległość (przez internet lub sklepy wysyłkowe) czy od akwizytorów istnieje możliwość odstąpienia od zakupu w ciągu 10 dni bez podania przyczyn. W sytuacjach, kiedy nie pomoże moja interwencja, mogę przesłać sprawę "wyżej".

- Proszę jeszcze powiedzieć, gdzie i kiedy można pana zastać?

- Przyjmuję interesantów od wtorku do piątku w godz. 9.00-14.00 w budynku Starostwa, przy ul.1 Maja 16, p.nr 51. W tych godzinach można też dzwonić pod nr tel.862-21-39 w.15.

Poza powiatowym rzecznikiem konsumentów pomagamy nam także:

- * Federacja Konsumentów Rada Krajowa, Pl.Powstańców Warszawy 1, 00-030 Warszawa, tel.(0-22) 827-85-05, 827-68-91, 827-64-81.
- * Inspekcja Handlowa 00-015 Warszawa, ul.Sienkiewicza 3, tel.(0-22) 826-18-30, 826-21-95.
- Delegatura IH w Płocku, ul.Tumska 16, tel.(0-24) 262-71-24, 262-76-88.
- * Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Pl.Powstańców Warszawy 1, Warszawa, tel.(0-22) 55-60-800.
- * Polubowny Sąd Konsumencki przy Inspekcji Handlowej Warszawa, ul.Sienkiewicza 3, tel.(0-22) 826-42-20.

INTERAKTYWNA INAUGURACJA

22 marca br. w Hotelu Chopin w Sochaczewie odbyła się inauguracja działalności Stowarzyszenia e-Sochaczew.pl. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz miasta, starostwa, instytucji administracyjnych, kulturalnych, oświatowych, reprezentanci lokalnego biznesu, mediów oraz organizatorzy: Jarosław Jakubowski, Łukasz Wojtczak, Sebastian Piątkowski, Rafał Jabłoński, Maciej Brysiak, Marcin Ryński - zespół e-Sochaczew.pl.

Piątkowe popołudnie zaproszeni goście oraz organizatorzy spotkania spędzili merytorycznie dyskutując o działalności stowarzyszenia oraz nowych środkach przekazu. Zespół e-Sochaczew.pl zaprezentował użyteczną część stworzonego i redagowanego przez nich portalu internetowego oraz działu badań społecznych i rynkowych. Forma prezentacji była oczywiście multimedialna. Goście mogli zmierzyć się z uczestnikami czatu internetowego, który realizowany był

podczas inauguracji. Choć początkowo sochaczewscy władze niechętnie chcieli poddać się próbie wymiany poglądów z uczestnikami czatu, to jednak bardzo bezpośrednie pytania zachęciły niektórych z nich do dyskusji. Pierwszym odważnym był dr Jerzy Krupa, dziekan Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu Interaktywne sposoby komunikacji między władzami a mieszkańcami spodobał się gościom przybyłym na inaugurację stowarzyszenia, a także internautom, w związku z czym w najbliższym czasie stowarzyszenie planuje sesję spotkań na czacie przedstawicieli władz i instytucji lokalnych z zainteresowanymi mieszkańcami Sochaczewa i okolic. Zaproszeni goście nie kryli słów pochwały i konstruktywnej krytyki, która jest bardzo ważna w tak pionierskim, internetowym przedsięwzięciu. W trakcie spotkania stowarzyszenie nadało tytuł Członka Honorowego osobom szczególnie zasłużonym dla organizacji. Wyróżnieni zostali: Krzysztof Wasilowski, Maciej Wojewoda, Daniel Wachowski, Andrzej

Wach, Sebastian Wasilowski oraz Bogumił Czubacki. U honorowane osoby otrzymały w dowód uznania dyplom oraz pamiątkowy kubek z nadrukiem e-Sochaczew.pl.

Nowe technologie to znak naszych czasów. Wszelka działalność instytucji i osób prywatnych w przyszłości będzie opierała się na bazie nowych technik komunikacji z prostego bardzo powodu - Najcenniejsze stają się informacje otrzymane na czas oraz płynąca z nich wiedza na temat otoczenia. Wiedzą o tym zarówno władze samorządowe jak i społeczności lokalne, dlatego z aprobatą przyjmują propozycje wprowadzania nowych źródeł przekazu informacyjnego do życia instytucji i życia prywatnego.

Zespół e-Sochaczew.pl otrzymał życzenia, aby to społeczne, niepolityczne przedsięwzięcie funkcjonowało nadal dynamicznie i integrowało ludzi o różnych poglądach. Dziękując za ciepłe słowa uznania wypowiedziane w trakcie spotkania stowarzyszenie chce bardzo serdecznie podziękować przybyłym gościom i użytkownikom serwisu e-Sochaczew.pl, zapraszając jednocześnie wszystkich mieszkańców Sochaczewa na witrę - Bądźcie razem z nami. Warto być aktywnym oraz warto być ONLINE z e-Sochaczew .pl

Rada Stowarzyszenia e-Sochaczew.pl



Melpomena w TOK-u

Szkic o odejściu Leona

Duża sala z zasłoniętymi oknami. Na widowni stoliki, na stołach świece ... Nie ma gwaru kawiarenkowego. Panuje nastrój napięcia i oczekiwania. Gasną światła, a reflektory kierują się na scenę. Zapada absolutna cisza i wchodzimy w klimat teatru ...

Już pierwsza odsłona pokazuje profesjonalizm aktorów - amatorów. Ich zaangażowanie jest autentyczne. Po prostu "wchodzą w rolę". Towarzyszą temu dźwiękowe efekty specjalne, zapewnione przez Bartka Zdanowskiego. Nad całością techniczną czuwał Leszek Lewicki, a aktorów ubrała Magda Zdanowska.

Przedstawienie składa się z wielu scen rodzajowych. W części z nich aktorzy śpiewają swoje kwestie. Przygotowanie wokalne aktorek jest dziełem Asi Kwiatkowskiej a wspaniała muzyka Jarka Sitarza.

Ale teatr to, przede wszystkim, aktorzy. Paulina Dymińska świetnie wcieliła się w tak trudne, dla dziewczyny, rolę jak: lekarz i ... ksiądz. Przejmujące były role żony i córki bohatera spektaklu. Pierwszą z nich zagrała Zuzanna, Fijewska a drugą Agata Fijewska. Karkołomną kwestią było pokazanie roli sekretarki. Znacie się z tego wywiązała Paulina Włosowska. Niezwykłe ekspresyjny był jedyny mężczyzna na scenie - Krzysiek Kołodziejak.

Kiedy padła ostatnia kwestia, po burzliwych oklaskach licznej widowni, wśród kwiatów - twórcy spektaklu otrzymali największy prezent w tej dziedzinie sztuki - owacje na stojąco.

Oddajmy głos Natalce Fijewskiej, autorce scenariusza spektaklu: "Szkic o Leona odejściu" oraz reżyserowi tej sztuki. Zacytujmy, co napisała w dniu premiery:

"Teatr "Zakalec" istnieje od marca 1997 roku. Zaczynaliśmy jako zainteresowana teatrem grupa znajomych, a pierwsze spotkanie odbyło się w moim domu, w kuchni. Kiedy kuchnia okazała się za mała, udało mi się uzyskać pozwolenie na korzystanie z sali przedszkolnej przy Ośrodku Kultury w Teresinie. Potem staliśmy się pełnoprawnym teatrem, działającym w TOK-u. "Szkic o Leona odejściu" to nasze czwarte przedstawienie ... Śmierć jest tematem, który tak naprawdę nikomu nie daje spokoju. Staramy się o niej nie myśleć, bo nie możemy zrozumieć, czego od nas chce - zamknąć nas w czystcu, unicestwić, posłać do nieba, czy do piekła? Możemy się jednak zastanowić, czego my chcemy od śmierci. Naszym postawom wobec śmierci



ci innych ludzi towarzyszy z jednej strony poczucie bezradności, wynikające z niewiedzy, z drugiej zaś nieodłączny subiektywizm. Te dwa elementy sprawiają, że śmierć jawi się jako absurdalny fenomen, coś tragicznego i groteskowego zarazem. Ten absurd śmierci chciałam naskizować w naszym spektaklu".

Zbigniew Bonalski

PS Trudno pisać własną recenzję po tym, co mówiła (i mistrzowsko wykonała) Natalka. Ja wyszedłem ze spektaklu poruszony i długo go przeżywałem. Z dwóch powodów.

TOK w Teresinie, pod dyrekcją Wojtka Liesieckiego, jest ewenementem na mapie teatralnej Polski. Trudno mi w pamięci odszukać tak prężnego Ośrodka Teatru Amatorskiego, nie tylko w gminnej skali, ale i powiatowej.

W przedstawieniu zaobserwowałem najlepsze wzorce spektaklów Kantora, jak i wątki musicalu Józefowicza ...

Tylko, na Boga, dlaczego nazywacie się "Zakalec"? Jesteście wspaniałym ciastem, upieczonym przez naturę, z takimi rodzynkami jak: Paulina, Zuzanna, Agata i Krzysiek i dodatkami jak: Asia, Jarek, Magda, Bartek i Leszek. Nie wspomnę o głównym kucharzu - Wojtku.

Teatralny Sochaczew

Dokończenie ze str. 1



gładzie Teatrów Szkolnych "Melpomena w szkolnej ławce". Imprezę tę corocznie w kwietniu organizuje Stołeczne Centrum Edukacji Kulturalnej, a w ubiegłym roku, wśród kilkunastu zespołów z terenu całego województwa mazowieckiego wystąpił teresiński teatr "Słowo", pod kierunkiem Tomasa Daczko.

Dyrektor Janusz Kłoniecki twierdzi, że Sochaczew to ewenement w skali województwa, jeśli chodzi o przeglądy teatralne, dlatego SPAT-y traktowane są przez organizatorów "Melpomeny w szkolnej ławce" jak eliminacje powiatowe do warszawskiego przeglądu.

Zwycięzców tegorocznych SPAT-ów poznamy dopiero 17 kwietnia na koncercie laureatów, w czasie którego zobaczymy też najlepsze spektakle.

Koncert laureatów rozpocznie się o 17.00, godzinę wcześniej odbędzie się spotkanie jurorów z nauczycielami i instruktorami, a jak twierdzą członkowie Komisji, jest o czym rozmawiać.

Jolanta Sosnowska

Dzieci prezentowały zarówno znane baśnie, jak i programy według scenariuszy przygotowanych przez nauczycieli prowadzących zespoły.

Wśród scena należała do młodzieży. Wystąpiło 6 grup teatralnych z gimnazjów w Teresinie, Nowej Suchej i Sochaczewie oraz uczniowie LO im. F.Chopina. Ci ostatni, z uwagi na długość spektaklu

(powyżej 30 regulaminowych minut) zaprezentowali się poza konkursem, a pokazali widzom "Lato w Nohaut".

Zwycięzca ubiegłorocznych SPAT-ów, teatr "Słowo" z Gimnazjum w Teresinie przyjechał z dwoma spektaklami. Dwa programy przygotowało także Gimnazjum nr 1 w Sochaczewie, ale choroba aktorów uniemożliwiła zaprezentowanie jednego z nich.

Do swoich programów zespoły przygotowały plakaty teatralne, wyeksponowane w galerii MOK-u. Niektóre z nich mogłyby konkurować z profesjonalnymi plakatami teatralnymi.

Występom młodych aktorów przysłuchiwało się, podobnie jak w ubiegłym roku, jury w składzie: Dorota Baranowska - aktorka Teatru Staromiejskiego w Warszawie,

Wojciech Feliksiak - dyrektor artystyczny tegoż teatru oraz Janusz Kłoniecki - dyrektor Stołecznej Centrum Edukacji Kulturalnej w Warszawie i dyrektor naczelny Teatru Staromiejskiego.

Choć o faworytach tegorocznych SPAT-ów jeszcze głośno nie mówiono, dyrektor Kłoniecki zapewnia, że przynajmniej jeden zespół weźmie udział w Mazowieckim Prze-

TERESA MAZURKUS

Wielkanocny Dom



Święceniem pokarmów i życzeniami świątecznymi od ks. proboszcza Franciszka Łupińskiego rozpoczęło się w Wielki Piątek tradycyjne śniadanie wielkanocne w Dziennym Domu Pomocy Społecznej przy ul. Zamkowej. Pensjonariuszy odwiedzili w tym dniu przedstawiciele samorządu - przewodniczący Rady Andrzej Olejnik, wiceburmistrz Jerzy Michalak i radna z Roz-

lazłowa Irena Kocimska. Gorąco przyjmowanym gościem była senator Jolanta Popiołek, która pierwszy raz uczestniczyła w uroczystości w DDPS, ale, jak sama mówiła, spotkała tu wielu znajomych.

Wszyscy goście składali pensjonariuszom życzenia zdrowia, spokoju i radości na święta, a potem wspólnie zasiedli do postnego, ale obfitego śniadania wielkanocnego.

Kierownik placówki, Teresa Jasińska podkreślała, że bogato zastawiony stół oraz "wyprawka" na święta dla pensjonariuszy możliwe były dzięki pomocy sponsorów - posła Zbigniewa Komorowskiego, firmy Bakoma, hurtowni "Jutex", fermie drobiu p. Matusiaka oraz niezawodnym cukiernikom: T.Jeznacha, J.Makowskiej i W.Antuszewicza.

(sos)



JOLANTA SOSNOWSKA

Poznajemy kultury z różnych stron świata

Pod takim hasłem organizujemy w Przedszkolu nr 6 im. J. Tuwima w Sochaczewie cykl imprez, które przybliżają dzieciom kulturę różnych narodów.

Przygotowania rozpoczęliśmy od narad z dziećmi, odwołując się do ich pomysłowości i możliwości. Dzieci, szczególnie z grup starszych gromadziły różne pamiątki, książki, plakaty, pocztówki, które umożliwiały poznawanie krajów Europy.

Przedszkolaki z energią podejmowały wszelkie działania plastyczne odzwierciedlające charakterystyczne budowle europejskie.

Były aktywne i dumne z szybkiego opanowania piosenek i wierszy w językach: angielskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim, włoskim i hiszpańskim.

W cudowną atmosferę i przyjazny klimat wprowadził uczestników wystrojony w holu przedszkolnym. Zwiedzający rodzice i zaproszeni goście mogli obejrzeć bardzo ciekawą wystawę.

W dniu 25.03.2002 roku panował w przedszkolu wesoły nastrój, a dzieci z niecierpliwością czekały na rozpoczęcie zabawy.

Uczestników imprezy wiozł poścąg, który odwiedził państwa europejskie, gdzie dzieci ze wszystkich

grup prezentowały bogaty program artystyczny. Z entuzjazmem tańczyły i śpiewały, bawiąc się jak rówieśnicy w innych krajach.

Przeprowadzony konkurs wiedzy udowodnił, że dzieci zdobyły dużo wiadomości i mają świadomość swojej przynależności narodowej. Wiedzą, że są Polakami i Europejczykami.

Uroczystość zamknął obiad, podczas którego dzieci degustowały potrawy włoskie.

Następną imprezą będzie "Dzień kultury amerykańskiej", który planujemy zorganizować pod koniec kwietnia.



Wielkanocne spotkania w ZS CKP

W środę 27 marca br. odbyło się, po raz pierwszy w tradycji szkoły, spotkanie wielkanocne. Młodzież w kameralnej atmosferze wysłuchała kilku wierszy tematycznie nawiązujących do Zmartwychwstania Jezusa i pieśni ilustrujących to radosne wydarzenie.

Uczestniczący w spotkaniu ks. katecheta Zbigniew Żądło przypomniał młodzieży, co jest najważniejsze w Święcie Zmartwychwstania Pańskiego.

Wiersze przedstawili: K.Jędrzejewska, K.Orlińska, N.Zielkowska, niezawodny Adam Gajda (tegoroczny maturzysta) i Łukasz Obórko.

Program przygotował p.Stanisław Bugaj

Karolina Jędrzejewska z kl. II d LO

Co się dzieje w Łowiczu?

Łowicki Ośrodek Kultury przy ul. Piarskiej 1 zaprasza na pierwsze dni kwietnia 5 kwiecień

- koncert z cyklu "Scena Młodych". Wystąpią zespoły: Moskwa (Łódź)-rock i Zjednoczenie (Warszawa) - reggae. Kawiarnia "Dziupla" godz. 19.00

9 kwiecień

- koncert muzyki klasycznej dla uczniów szkół podstawowych. Kino "Bzura" godz. 10.00

Przygoda z matematyką w SP4

W 1991 roku grupa matematyków francuskich zorganizowała konkurs matematyczny, którego symbolem jest sympatyczny australijski kangur. Konkurs jest adresowany do wszystkich uczniów. Formuła tego konkursu stwarza możliwość przeżycia pięknej przygody z matematyką. W czasie 75 minut każdy uczeń rozwiązuje 30 zadań o zróżnicowanym stopniu trudności.

Uczniów SP4 długo nie trzeba było namawiać do udziału w tym konkursie. Z klas trzecich zgłosiło się aż 57 uczniów, kl.IV - 44, kl.V - 22 i kl.VI - 16. 21 marca 2002 r. uczniowie zmierzili się z zadaniami "Kangura". Nasi mali, odważni matematycy byli już gotowi. Przygotowywali się bowiem od września br. szkolnego. Rozwiązywali różne zadania. Niektóre z nich wydawały się być kłopotliwe z powodu różnic w programach nauczania. Stanowiły jednak dobry trening dla szarych komórek i dostarczyły rozrywki umysłowej dla dzieci i ich rodziców. Oczekujemy, że wśród tylu uczestników znajdziemy przyszłego, dobrego matematyka. Spróbować było warto, bo przecież na najlepszych czeka wiele atrakcyjnych nagród.

Marzena Staszewska, Maria Skrobosz

Saga rodzin sochaczewskich

Muzyczna rodzina



Chór pod batutą Piotra Gniado z prezydentem Ignacym Mościckim



Izabella Gala-Gniado na audiencji u papieża wraz z Chórem Filharmonii Narodowej w roku 1989



Piotr Gniado

Sytuacja trudnej młodzieży powiatu sochaczewskiego nie różni się od sytuacji w całym naszym kraju. Wychowanie młodzieży to długotrwała praca społeczno-kulturalna. Dużą rolę w tej pracy może odegrać wychowanie muzyczne. - Jest to cytat z pracy magisterskiej Piotra Bohdana Gniado, który napisał ją w 1969 roku. Powróćmy jednak do historii - Ojciec mój - Piotr Gniado studiował w Konserwatorium m.st. Warszawa w klasie fortepiano - opowiada imiennik ojca Piotr Bohdan Gniado, wychowawca młodzieży Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie. W latach dwudziestych ojciec w naszym mieście propagował muzykę. Był założycielem i dyrygentem Chóru. Pod jego batutą śpiewał pieśni patriotyczne, żołnierskie, ludowe z różnych stron Polski. Chór brał udział w wielu uroczystościach, tak kościelnych, jak i państwowych. Zyskał sobie dużą popularność a o jego randze artystycznej świadczyć może zaproszenie na występ przed obliczem Prezydenta RP Ignacego Mościckiego, który wizytował Sochaczew.

Chór męski pod kierownictwem ojca w 1927 roku śpiewał "Bogurodzicę", kiedy to w Wyszogrodzie zatrzymał się statek wiozący prochy Juliusza Słowackiego do Krakowa, który był patronem "Koła Amatorów Sceny Polskiej". Sercem i duszą "Koła..." była Władysława Kozłowska i mój ojciec - Piotr Gniado. W 1929 roku z okazji jubileuszu kapłańskiego Piusa XI, tata przygotował uroczystą akademię, na której m.in. śpiewał chór "Dzwon" pod dyrekcją Karola Malczewskiego, a także tenor Opery Warszawskiej, Antoni Gołębowski. W tym okresie ileż lekcji muzyki niejednokrotnie społecznie udzielał ojciec młodzieży sochaczewskiej, uczył ich nie tylko muzyki, uczył ich miłości do niej. W moim rodzinnym domu cudownie brzmiała muzyka, która z czasem stała mi się bardzo bliska, pokochałem ją i ... ukończyłem Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Warszawie (obecnie Akademia Muzyczna) Wydział Wychowania Muzycznego. W Powiatowym Domu Kultury istniały dwie prężne sekcje, co to były za cudowne czasy. Sekcję teatralną prowadziła Maria Gołkowska (z domu Kozłowska), w sekcji muzycznej in-

strukturem byłem ja. Nasze występy były gorąco przyjmowane przez sochaczewian. W tym też czasie ojciec mój prowadził chór, który powstał przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Jego występy cieszyły się powodzeniem, był zapraszany na każdą uroczystość.

Piotr Bohdan Gniado kontynuuje pracę ojca wychowując sochaczewską młodzież.

Trzecim pokoleniem rodziny Gniado są dzieci. Syn - Paweł ukończył Akademię Muzyczną im.F.Chopina w Warszawie Wydział Reżyserii Dźwięku ze specjalnością reżyserii dźwięku w filmie z wynikiem bardzo dobrym a jego nazwisko niejednokrotnie możemy przeczytać w czołówkach polskich seriali m.in. "Złotopolscy", "Plebania", "Rodzina Zastępcza" itd. Mieszka w Sochaczewie, czuje się sochaczewianinem, z przykrością należy jednak stwierdzić, że w rodzinnym mieście nie ma dla niego pracy.

Córka Anna Wróblewska dyryguje Orkiestrą Sochaczewskiej Szkoły Muzycznej biorącej udział w wielu akademiach, uroczystościach, ukończyła jak i jej brat, Akademię Muzyczną w Warszawie Wydział Wychowania Muzycznego.

Iza Gala w 1983 roku otrzymała dyplom na Wydziale Wokalnym i rozpoczęła pracę w Filharmonii Narodowej, z którą to była m.in. na oficjalnej audiencji u Papieża Jana Pawła II, śpiewała podczas występów Chóru Filharmonii w La Scali, Paryżu Palermo, Tel Avivie, Betlejem... Basia Milewska, mieszka w Sochaczewie, w Szkole Podstawowej nr 4 w klasach I - III muzycznie przygotowuje swoich uczniów.

"Dzieci to mojej małżonki i moja duma. Wszyscy jesteśmy związani uczuciowo z naszym miastem, to nasze korzenie - mówi Piotr Bohdan Gniado.

Życie pokaże czy i wnuki pójdą śladami swoich dziadków, rodziców. Sochaczew powinien być również dumny, że taka rodzina, rodzina muzyczna jest w naszym mieście już od tyłu, tyłu lat.

Zdzisława Hausner

VII Konkurs Młodych Dziennikarzy

Od 7 lat Tygodnik "Ziemia Sochaczewska" ogłasza Konkurs Młodych Dziennikarzy. Jego celem jest popularyzowanie dobrego dziennikarstwa i działalności wydawniczej w szkołach i placówkach oświatowych. Konkurs przeznaczony jest dla gazetki szkolnych wydawanych na terenie miasta i powiatu. Każda redakcja, która chce wziąć udział w konkursie powinna dostarczyć do siedziby "ZS" 2-3 ostatnie numery swojego pisma. Gazetki szkolne oceniać będziemy w kategorii szkół podstawowych i gimnazjów oraz szkół średnich.

Jury oceniać będzie m.in. szatę graficzną gazetki, warsztat dziennikarski, atrakcyjność informacji. Poszczególne redakcje prosimy również o krótką notkę informacyjną o tym, od kiedy gazetka się ukazuje, jak często (czy systematycznie, czy okazjonalnie), jaki jest aktualny skład zespołu redakcyjnego, kto jest opiekunem. Interesują nas także dane techniczne: czy skład gazetki wykonywany jest przez redakcję, czy zlecany obcej osobie, gdzie odbywa się druk lub powielanie, w jakim nakładzie ukazuje się gazetka, czy jest sprzedawana, jeśli tak, to ile kosztuje i jak odbywa się kolportaż.

Komisja konkursowa, pozostawia sobie prawo nagrodzenia wybranych tekstów dziennikarskich opublikowanych w gazetkach i dostarczonych na konkurs. Teksty te oraz ich autorzy wezmą udział w dodatkowym turnieju "O Kolorowy Ołówek".

Zwycięskie gazetki otrzymają nagrody, a najciekawsze prace zostaną opublikowane w "ZS".

Termin dostarczania bądź nadsyłania gazetki upływa 20 kwietnia br. Nasz adres: Tygodnik "Ziemia Sochaczewska",

96-500 Sochaczew, ul.Wąska 17, skr. poczt. 30.

O terminie i miejscu spotkania podsumowującego VII KMD powiadomimy redakcje na początku maja.

Zapraszamy i czekamy na wasze zgłoszenia.

Redakcja

Konserwatorium
st. m. Warszawy.

Okaziję niniejszej karty uczeń
Gniado Piotr

uczęszcza na następujące przedmioty:
Specjalny: *fortepian i ścieżka*

Dodatkowo:
Zasady muzyki. Harmonia niższa i wyższa.
Kontrapunkt. Instrumentacja. Historia muzyki. Estetyka. Język polski i literatura.
Język włoski. Śpiew chórny. Fortepian dla instrumentalistów i śpiewaków.

Sierpień rb. _____
Wrzesień rb. _____
Październik *1972*
Listopad rb. _____
Grudzień rb. _____
Wpis za II półrocze rb. _____
Styczeń . rb. _____
Luty . rb. _____
Marzec . rb. _____
Kwiecień rb. _____
Maj . rb. _____
Czerwiec rb. _____
Lipiec . rb. _____

R. Kozłowska
Sekretarz



Serce masz tylko jedno

Nowoczesne badania w medycynie

Dziś chciałbym opowiedzieć o nowoczesnych badaniach w medycynie. Medycynę uważa się za sztukę, ale jest ona równocześnie nauką. W nauce trzeba udowodniać twierdzenia. Twierdzeniem jest np. opinia, że tak aspiryna jak i kaptopryl zmniejszają śmiertelność u chorych po zawale mięśnia serca. Aby udowodnić to twierdzenie nie wystarczy powołać się na doświadczenie i opinie 5, 10 czy nawet stu lekarzy. Tylko wyniki prawidłowo przeprowadzonych badań porównawczych mogą być dowodem. Co to znaczy? Są to badania spełniające ściśle ustalone kryteria. Należą do nich: znaczna liczba badanych pacjentów (nawet kilkadziesiąt tysięcy), losowy dobór pacjentów do porównywanych grup (randomizacja), stosowanie zasady tzw. podwójnie ślepej próby, ustalenie grupy kontrolnej, która zamiast badanego leku otrzymuje placebo albo standardowy lek.

Podwójnie ślepa próba oznacza, że ani lekarz (i pielęgniarka) ani pacjent nie wiedzą, który z dwóch porównywanych preparatów jest stosowany u danego pacjenta. Ta metoda wyłącza subiektywną ocenę wyniku leczenia.

Placebo to preparat obojętny dla organizmu, z którym porównujemy preparat badany. Nie stosujemy placebo, gdy jest pewne, że w danej chorobie konieczne jest podawanie określonego leku. Np. w zawale mięśnia serca rutynowo należy podawać kaptopryl (lub podobny mu lek). Jeżeli chcemy ocenić lek nowszy od kaptoprylu, porównujemy go z kaptoprylem a nie z placebo.

Tę i inne zasady prowadzenia badań opiniuje i zatwierdza komisja etyczna. Istnieją międzynarodowe kanony prowadzenia badań obejmujące ich szczegółowe planowanie, dokładne określenie celów i zasad prowadzenia (w tym ważne są kwalifikacje badaczy), ustalenie metodyki postępowania i notowania wyników. Należą do nich także: zasady udzielania przez pacjenta świadomej zgody na udział w badaniu. Pacjent zapoznaje się z opisem badania, w tym z możliwymi objawami niepożądanymi w trakcie leczenia (podawanymi podobnie jak w ulotce każdego leku). Dodatkowo planuje się zasady przerwania badania, gdy zostanie osiągnięty cel badania (istotna statystycznie różnica między wynikami w porównywanych grupach) a także zasady postępowania przy różnych życiowych i chorobowych sytuacjach.

Szczególnie pragnę podkreślić, że każdy uczestnik programu terapii jest leczony według obowiązujących zasad i otrzymuje wszystkie niezbędne leki.

Takie programy badawcze prowadzone są w świecie od ok. 40 lat. Polska uczestniczy w nich od ok. 20 lat. To wynik uznania dla umiejętności i kwalifikacji naszych lekarzy. Wyniki tych programów pozwalają mówić o medycynie faktów a nie tylko o medycynie opartej na poglądach autorytetów. Wiemy, jakie leczenie jest rzeczywiście skuteczne a jakie postępowanie nie daje istotnej poprawy i można z niego zrezygnować. Dzięki tym badaniom powstało określenie: medycyna oparta na dowodach (evidence based medicine).

Takie zasady oceny leczenia pozwalają zmienić niektóre dotychczas stosowane metody, które okazują się nieistotne dla osiągnięcia celu - wyleczenia albo nie zmniejszają śmiertelności. Pozwala to wprowadzać do leczenia nowe, udokumentowane sposoby (leki, techniki zabiegów). Umożliwia to bardziej skuteczne leczenie i zmniejszenie ryzyka powikłań. Największym ryzykiem jest sama choroba, nie trzeba więc dodawać do niej ryzyka leczenia.

Z drugiej strony, proszę wyobrazić sobie, na jakim poziomie leczenia byłibyśmy, gdyby nie zgoda wielu pacjentów na zastosowanie nieznanego poprzednio metod, np. nowych operacji serca, nowych leków. Ci pacjenci ufali lekarzom i także ich zasługą jest rozwój medycyny. Zaufanie, które jest koniecznym warunkiem układu: pacjent - lekarz, niestety niszczy różni "pośrednicy" wchodzący między pacjenta i lekarza. Ich nieodpowiedzialne działania przynoszą szkodę przede wszystkim pacjentom.

Dziś wiemy, że metody leczenia zawału mięśnia serca stosowane 40 lat temu straciły na aktualności. Poznaliśmy skuteczność działania aspiryny i nowych leków przeciwpłytkowych, kaptoprylu, metoprololu a także leków przeciwkrzepiających i fibrinolitycznych. To dzięki dużym badaniom, w których uczestniczyły setki tysięcy chorych można było udowodnić skuteczność tych leków. Teraz ich lista jest w standardach postępowania obowiązujących każdego lekarza. To samo odnosi się do inwazyjnego leczenia zawału mięśnia serca. Dzisiejsi pacjenci winni są wdzięczność swoim poprzednikom, którzy uczestnicząc w takich badaniach przyczynili się do postępu medycyny.

Wprowadzenie do szerokiego stosowania nowego leku składa się z wielu etapów postępowania. Przedstawię to w następnym tygodniu.

Jan Zambrzycki

Praca wyróżniona w Konkursie Wiedzy o Teatrze i Dramacie

Moje spotkanie z Melpomeną

Pogoda tego ranka była okropna. Silny wiatr nerwowo poruszał nagimi gałęziami potężnych topól rosnących tuż za oknem mojego pokoju. Duże krople deszczu powoli spływały po szybach i głośno uderzały w blaszany parapet. Ulicą płynął rwący potok, który przejeżdżające auta zmieniały w ogromną fontannę. Z trudem docierała do mnie myśl, że w tę zimną i nieprzyjemną sobotę będę musiał wybrać się do Warszawy. Miałem tam jednak do załatwienia kilka spraw niecierpiących zwłoki. Chcąc nie chcąc wyruszyłem na dworzec.

Zawsze miałem pecha, więc nie opuścił mnie on także i teraz. Gdy dotarłem na stację, okazało się, że mój pociąg odjechał przed trzema minutami, a następny będzie za godzinę. Ta "optymistyczna" wiadomość, rzecz jasna, do reszty wprowadziła mnie z równowagi. Pokręciłem się trochę po budynku dworca i wyszedłem na peron. Najbliższe ławki świeciły pustkami. Po kilku minutach przechadzki byłem przemoknięty, zmarznięty i zniecierpliwiony. Właśnie myślałem o tych szczęśliwcach, którzy nie spóźnili się na pociąg, gdy zauważyłem, że na peronie jest, oprócz mnie, jeszcze ktoś. Na ostatniej ławce nieruchomo siedziała starsza kobieta. Jej także musiało być zimno, gdyż mocno wtuliła się w wielką podróżną torbę, którą trzymała na kolanach. Rozmiar bagażu wskazywał, że wybiera się gdzieś bardzo daleko. Nie wiem, co skłoniło mnie, żeby podejść bliżej tej pani. Usiadłem na ławce obok niej, lecz ona chyba tego nie za-

uważała. Przez chwilę zastanawiałem się, jak zacząć rozmowę.

- Przepraszam, czy mogę pani w czymś pomóc? - zapytałem niepewnie

- Chyba już nikt nie może mi pomóc - odrzekła cicho kobieta, nawet na mnie nie patrząc

- A... kim pani jest? Czy ma pani jakiś problem? - odezwałem się tym razem bardzo odważnie

- Jestem... Melpomena. - krótko odpowiedziała staruszka nadal spoglądając przed siebie

Melpomena... To imię brzmiało dziwnie a jednocześnie było mi znane. Starałem się tylko przypomnieć sobie, gdzie je słyszałem. Odpowiedź przyszła mi do głowy bardzo szybko i była nie lada szokiem. Starożytna Grecja, dziewięć Muz, Melpomena - muza tragedii i sztuki teatralnej przedstawiana z maską...

- Słusznie kojarzysz - odezwała się nagle kobieta, jak gdyby znała moje myśli - Jestem ... byłem patronką teatru.

- Była pani? - zaskoczony dalej ciągnąłem rozmowę

- Tak. Całe wieki, ale teraz nie jestem już nikomu potrzebna - starała pani po raz pierwszy spojrzeć na mnie, a na jej twarzy pojawił się grymas smutku.

- Przez tyle czasu - kontynuowała Melpomena - dawałam natchnienie twórcom, pomagałam reżyserom, kształtowałam wyobraźnię scenografów, podtrzymywałam na duchu aktorów. To wszystko miało sens, bo widziałam sale wypełnione po brzegi i okienka

kasowe z tabliczką "bilety wyprzedane". Jednak teraz... - głos staruszki załamał się, a w jej oczach pojawiły się łzy.

- Teraz coś się zmieniło? - zapytałem, choć znałem odpowiedź

- Teatr przestał być rozrywką - wyjaśniła powoli Muza - Ludzie wciąż gonią za pieniędzmi, wysokimi urzędami. Mają niewiele wolnego czasu. Nieliczne chwile odpoczynku też nie są okazją, by iść do teatru. Dziś dobra zabawa to głównie Internet i telewizja. Widownie teatralne świecą pustkami. Dzieła najznakomitszych dramatopisarzy częściej trafiają na ekran, niż na scenę. Nie jestem już nikomu potrzebna i dlatego odchodzę daleko stąd.

Słowa Melpomeny wprawiły mnie w kiepski nastrój. Uświadomiłem sobie, że ostatni raz byłem w teatrze na adaptacji "Królowej Śnieżki" w drugiej klasie szkoły podstawowej. To było prawie dziesięć lat temu! Miałem poczucie winy, że biedna Melpomena marzy nie tu na peronie przede mną i innych ludzi podobnych do mnie. Postanowiłem, że postaram się to wszystko jakoś naprawić.

- Może jeszcze nie wszystko stracone? - zapytałem delikatnie

- Nie wierzę w to - odrzekła zrezygnowana Muza - Moje możliwości wyczerpały się. Widocznie teatr to już przeżytek.

- Przecież na przedstawienia wciąż ktoś przychodzi - tłumaczyłem - być może widzów nie jest wielu, ale może być ich więcej. Trzeba tylko na nowo wzbudzić za-

interesowanie teatrem, przede wszystkim wśród młodzieży.

- W jaki sposób? - Melpomena spojrzała na mnie z niedowierzaniem

- Choćby poprzez zakładanie kółek teatralnych w szkołach. Ludzie w moim wieku chętniej czerpaliby wzory z doświadczonych aktorów, gdyby potem sami mogli je wykorzystywać. Ponadto obejrzenie adaptacji lektury szkolnej byłoby świetnym uzupełnieniem jej omawiania na lekcjach.

- Może masz rację? - kobieta zamyśliła się na chwilę

- Oczywiście, że mam! - ciągnąłem dalej z niezwykłą, jak na siebie, odwagą - jest nam pani ciągle potrzebna.

- Wiesz? Chyba mnie przekonałeś - Muza po raz pierwszy się uśmiechnęła. - Chyba rzeczywiście powinnam zostać i nie załamywać się chwilowym kryzysem. Może jeszcze nadejdą dla teatru lepsze czasy?

Właśnie miałem podziękować Melpomenie, że dokonała właściwego wyboru, gdy usłyszałem potworny hałas. Na stację z łoskotem wjechał mój pociąg do Warszawy. Rozejrzałem się dokoła. Nie było nigdzie Melpomeny, nie było jej wielkiego bagażu, a ja leżałem skulony na ławce. Na niebie pięknie świeciło słońce. O porannym deszczu przypominały tylko wielkie kałuże na peronie.

- Więc to był tylko sen? - pomyślałem smutno wchodząc do pociągu. Mimo to nie mogłem zrozumieć jednego: skąd w mojej kieszeni wziął się błoczek biletów na przyszłotygodniową premierę "Hamleta" w Teatrze Narodowym?

Bartłomiej Fortuna

Liceum Ogólnokształcące przy Zespole Szkół im. J.Iwaszkiewicza



Piłka nożna

Zakwalifikowanie się, Zpo wieloletniej przerwie, reprezentacji Polski do finałów Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej jest okazją do dokonania przeglądu polskich walorów filatelistycznych i numizmatycznych związanych z tą dyscypliną sportu.

Filatelistyka

Pierwszy znaczek, przedstawiający grających piłkarzy o nominale 45 + 15 groszy ukazał się w 1952 roku w ramach czteroznaczkowej emisji "Święto kultury fizycznej". Następna, również czteroznaczkowa seria, pokazująca dyscypliny sportowe została wydana w 1959 roku. Jeden znaczek o nominale 95 groszy poświęcony jest piłce nożnej. W 1964 roku z okazji Olimpiady w Tokio w ramach ośmioznaczkowej serii, jeden ze znaczków o nominale 2,50 zł ukazuje piłkarzy, co dokumentuje fakt zaliczenia piłki nożnej do dyscyplin olimpijskich.

Dziewięcioznaczkowa seria poświęcona w całości mistrzostwom świata została wyemitowana w 1966 roku i dokumentuje miejsca i daty kolejnych mistrzostw, państwa uczestniczące w finałach oraz wyniki meczów, i tak

- znaczek o nominale 20 gr opatrzono napisem Montevideo 1930 Urugwaj - Argentyna 4:2
- 40 gr Roma 1934 Włochy - Czechosłowacja 2:1
- 60 gr Paris 1938 Włochy - Węgry 4:2
- 90 gr Rio de Janeiro 1950 Urugwaj - Brazylia 2:1
- 1,50 zł Baru 1954 NRF - Węgry 3:2
- 3,40 zł Stockholm 1958 Brazylia - Szwecja 5:2
- 6,50 zł Santiago 1962 Brazylia - Czechosłowacja 3:1
- 7,10 zł Glasgow 1966 Polska - Szkocja 3:1 Eliminacje

w Anglii. Arkusiki te stały się obecnie rzadkością i Katalog Fischera wycenia je na 350 zł.

Sukcesy polskich piłkarzy reprezentowanych przez drużynę Górnika Zabrze zostały upamiętnione w 1970 roku wydaniem znaczka o nominale 60 gr, który posiada przywieszkę z wynikami eliminacji w drodze do finału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów w Piłce Nożnej. W 1974 roku ukazały się dwie emisje, z których pierwsza składa się z dwóch znaczków o nominale po 4,90 zł. Na pierwszym znaczku przedstawiono złoty medal zdobyty przez reprezentację

bloku. Druga emisja w formie bloku składającego się z czterech znaczków oraz dwóch przywieszek upamiętnia zdobycie srebrnego medalu przez Polskę na X Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej w RFN. Pierwsza przywieszka zawiera wyniki meczów, a druga nazwiska trenera Kazimierza Górskiego i skład reprezentacji.

W 1978 roku wydano dwa oryginalne znaczki o nominale 1,50 i 6,90 zł z okazji Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Argentynie. Pierwszy znaczek przedstawia nogi piłkarzy w ataku, a drugi piłkę na murawie boiska.

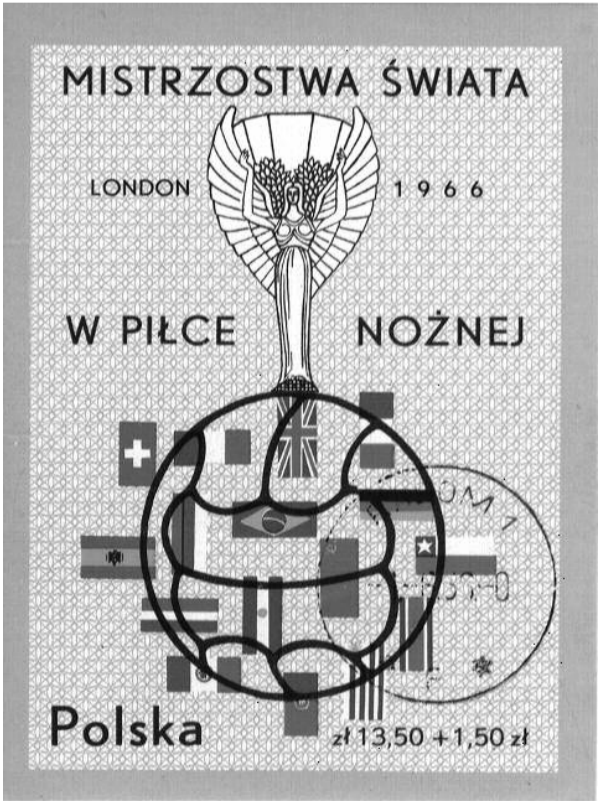
Znaczki te wykorzystano do sporządzenia nowodruku w formie niezabokowanego bloku z przekreślonym nominalem. Oryginalność znaczków nie była jednak w stanie zastąpić braku sukcesów polskich piłkarzy. W 1982 roku z okazji Mistrzostw Świata w Hiszpanii ukazały się dwa znaczki. Jeden o nominale 25 zł przedstawia piłkę w formie globusa, a drugi byka i piłkę.

W 1986 roku wydano jeden znaczek o nominale 25 zł związany z Mistrzostwami Świata w Meksyku ukazujący pojedynek dwóch piłkarzy.

W 1990 roku ukazał się znaczek o nominale 1000 zł z okazji Mistrzostw Świata we Włoszech. Przedstawia on piłkę nad Koloseum w Rzymie.

Kolejny znaczek został wyemitowany przez Poczta Polską dopiero w zeszłym roku. Znaczek o nominale 1 zł ukazuje piłkarzy na boisku i napis "Polska w Finałach Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej 2002".

**Stanisław Duński
Michał Fabisiak**



13,50 + 1,50 zł Puchar Rimeta

Pierwsze osiem znaczków wydano w 10-znaczkowych ozdobnych arkusikach z napisem Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej

Polski na Olimpiadzie w Monachium w 1972 roku, a na drugim emblemat Mistrzostw Świata - piłkę i napis WM 74. Znaczki te wykorzystano również do sporządzenia

VIDEO

13 dni

- thriller
Reż. Roger Donaldson
Wyk. Kevin Costner, Bruce Greenwood, Steven Culp

Filmowa rekonstrukcja słynnego konfliktu kubańskiego czyli kryzysu pomiędzy USA a ZSRR, który mógł doprowadzić do wojny nuklearnej. Ludzie na całym świecie z obawą oczekiwali na finał konfrontacji.



Akcja filmu rozpoczyna się w Białym Domu, potem przenosi się w przestrzeń powietrzną Kuby, gdzie amerykański samolot szpiegowski odkrywa rozmieszczone rakiety radzieckie.

Kryzys został przedstawiony z punktu widzenia najbliższego współpracownika prezydenta Kennedy'ego Kenny O'Donella (K. Costner).

Mistrzowsko zbudowane napięcie, niezwykle zdjęcia Andrzeja Bartkowiaka.

- 1 - Jurrasic Park 3 - przygoda
- 2 - Sztuczna inteligencja - sf
- 3 - Gulczas, a jak myślisz - komedia
- 4 - Replikant - sensacja
- 5 - Szybcy i wściekli - sensacja

Nowości dostępne również na płytach DVD
Opracowano w wypożyczalni B&A, ul.1 Maja 18, Sochaczew

Witaj wiosno!

Nareszcie przyszła wiosna. Na ten dzień najbardziej czekają uczniowie, bowiem tradycja szkolna nakazuje tego dnia udać się na wagary. Nawet w wielu kalendarzach pod datą 21 marca widnieje zapis: Dzień Wagarowicza. I cóż nam pozostaje? Udać się wszędzie, tylko nie do szkoły.

Okazuje się jednak, że pierwszego dnia wiosny w szkole wcale nie musi być nudno, o czym mieli okazję przekonać się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1. Nauczyciele wraz z uczniami postanowili spędzić ten dzień niebanalnie.

Najpierw, o godzinie 8.00, spora grupka naszych kolegów i koleżanek, złożona z 31 osób, wzięła udział w corocznym konkursie Kangur Matematyczny. Ta impreza naukowa cieszy się w naszej szkole dużą popularnością.

O tej samej porze 4 uczniów z klas czwartych próbowało swoich sił w wyścigu pływackim "Na spotkanie wiosny". Do nich dołączyła później piętnastoosobowa reprezentacja klas piątych i szóstych. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwali nasi wuefisci, panowie Michał Fabisiak i Jarosław Niedziela.

Ci, co pozostali w szkole, także się nie nudzili. Wszystkie klasy udały się nad Bzurę, by nad jej brzegiem spalić zniestaną kukłę zimy, czyli Marzannę, a potem wrzucić ją do rzeki, by popłynęła hen za morze. Trzeba przyznać, że niektórzy nasi koledzy i koleżanki popisali się wyjątkowymi zdolnościami plastycznymi. Ich Marzanny to były istne cudowniki artystyczne, aż szoda je było wrzucać na zatrącenie.

Po powrocie do szkoły, wybrani wcześniej przez samorząd uczniowie, postanowili ulżyć ciężkiej doli nauczycieli i zastąpić ich na lekcjach. Z zadania wywiązali się według nas znakomicie, bowiem prześcigali się w pomysłach, jak uatrakcyjnić lekcje, m.in. ogłoszono konkurs na dyktando z największą liczbą błędów. Oczywiście, nie trzeba dodawać, że nauczyciele, którzy zajęli miejsca w ławkach, zostali gruntownie przepytani.

Korytarze i pracownie zaludniły się kolorowymi przebrańcami. Ciekawe, dlaczego w tym roku największą popularnością cieszyły się fartuszki woźnych? Co jakiś czas ktoś pojawiał się ze szcnotką i chciał sprzątać klasę. Na co dzień ciężko co niektórym zmusić do podniesienia papierka. Może ta ochota do sprzątanía pozostanie co najmniej do końca roku szkolnego?

21 marca tego roku był według nas wyjątkowo udany. Okazało się, że Dzień Wagarowicza najlepiej spędzić w szkole, bo jest po prostu ciekawiej i ... chociażby cieplej. Wszyscy ci, którzy poszli na wagary niech żalują!

Relację przygotowali

redaktorzy gazetki "Szkolne co nieco".



Baran 21.III. - 20.IV.

Barany, to dla Was okres miłości i trudnych wyborów. Staniecie na rozstaju dróg i będziecie musieli wybrać jedną z nich. Decyzje Wasze powinny być przemyślane, ale nie kierujcie się w tym tygodniu wartościami materialnymi a oddajcie się uczuciom. Pokochajcie, a kolory życia staną się jaśniejsze. W przypadku spraw już rozpoczętych, to okres stabilizacji.

Byk 21.IV. - 21.V.

Dla Byków będzie to okres Dłęk przed nieznanym. Niektóre sytuacje w tym tygodniu mogą Was mocno zaskoczyć, bowiem staniecie przed nowymi doświadczeniami, których wcześniej nie przeżywaliście lub nie wykonywaliście (nowa praca, nowy związek, nowy adres itp.). Te zmiany wywołają u Was strach lub niepokój. Ale nie bójcie się zmian - śmiało kroczcie do przodu i zabierajcie się do dzieła, ponieważ to, co teraz rozpoczniecie, w ciągu miesiąca okaże się bardzo korzystne dla Was. W sprawach uczuciowych miła niespodzianka.

Bliźnięta 22.V. - 21.VI.

Dla Bliźniąt będzie to okres mobilizacji do działania

i pokonywania własnych słabości. Zadania, które wyłonią się teraz do realizacji, nie będą łatwe, ale z determinacją i zapalem zabierzcie się do pracy, czasem nawet zmieniając swoje dotychczasowe poglądy na dany temat. Efekty Waszej pracy będą na tyle obiecujące, że poczujecie przypływ radości i spełnienia się. W sprawach uczuciowych możliwy powrót do byłej miłości.

Rak 22.VI. - 22.VII.

W tym tygodniu Raki będą musiały podjąć jakąś ważną decyzję życiową i w związku z tym będą miały wiele żmartwień. Konieczność korzystnego wyboru będzie Was przerażała, ale dobre pomysły przyjdą pod koniec tygodnia. W układach partnerskich nie zaostrzajcie konfliktów, a starajcie się rozwiązać problemy drogą rozmów i negocjacji.

Lew 23.VII. - 22.VIII.

Dla Lwów tydzień ten będzie okresem ciężkiej pracy, tak fizycznej, jak umysłowej. Starajcie się wykonywać swoje zadania dokładnie i unikajcie błędów, ponieważ naprawianie błędów to podwójna praca i strata czasu. Ta praca przyniesie Wam sukces i bezpieczeństwo materialne. W miłości starajcie się okazywać więcej uczucia i zaangażowania, bo partner czuje się niepewnie.

Panna 23.VIII. - 22.IX.

Dla Panien ten tydzień będzie bardzo rodzinny. Dzieci, rodzice, rodzeństwo i inni członkowie rodziny będą cieszyć się z Waszej obecności i Waszego dobrego nastroju. Nareszcie Panny zabiorą się za dokończenie odwlekaných od dawna prac domowych lub dojdą do wniosku, że trzeba w końcu pomalować mieszkanie. W tym ty-

godniu Lwy będą raczej wspominając dawne obiekty uwielbienia.

Waga 23.IX. - 23.X.

Ten tydzień dla Wag będzie okresem zwycięstwa. Odnosić będziecie sukcesy wszędzie tam, gdzie będzie konieczne zaangażowanie intelektu. Wystrzegajcie się natomiast używania siły i wywierania nacisku na kimkolwiek, bo skutek będzie odwrotny. Wasze fantastyczne pomysły i zaangażowanie się w ich realizację mogą obudzić u innych entuzjazm i chęć pomocy Wam w tych przedsięwzięciach. W sprawach uczuciowych podniecające wyzwanie.

Skorpion 24.X. - 22.XI.

W tym tygodniu Skorpiony mogą odczuć dobre wpływy opatrności. Zapowiedzi o dobrym okresie przede wszystkim dla spraw rodzinnych i uczuciowych. Zadowolenie i harmonia zapanują w stałych związkach, natomiast wolne Skorpiony mogą liczyć na porywającą miłość z kimś, kogo niedawno poznały. W sprawach zawodowych nareszcie sfinalizujecie ważne zadanie lub przedsięwzięcie, co będzie okazją do uczczenia sukcesu w dużym gronie sympatycznych ludzi.

Strzelec 23.XI. - 21.XII.

W tym tygodniu Strzelce pokażą swoją szczodrość lub hojność. Przyjdzie się Wam podzielić swoją wiedzą lub pieniędzmi i zrobicie to z wielką radością. Ale osoba, która zwróci się do Was o pomoc, może wykorzystać uzyskaną dobrą zupełnie inaczej, aniżeli Wy się tego spodziewaliście. W sprawach zawodowych możliwa nagroda pieniężna lub tylko pochwała. W sprawach uczuciowych ktoś oczekuje na parę ciepłych słów.

Koziorożec 22.XII. - 20.I.

W tym tygodniu Koziorożce poczują się w niewoli własnych kompleksów. Życie podaruje Wam teraz okazję, aby pójść drogą sukcesu i zrealizowania swoich marzeń. Jeśli nie skorzystacie z tej szansy ze strachu przed odpowiedzialnością lub wysokimi wymaganiami, może się okazać, że taka okazja drugi raz nie przelotnie się powtórzy. Śmiało kroczcie do przodu i uwolnijcie się od poczucia własnej niedoskonałości. W sprawach uczuciowych możliwa krepująca sytuacja, podczas której będziecie musieli określić swoje stanowisko.

Wodnik 21.I. - 20.II.

Wodnikom ten tydzień upełni na rozmyślnościach o tym, jak zdobyć sławę, bogactwo lub pożądaną osobę. Cel do zdobycia wydaje się być tak blisko, że tylko wyciągnąć rękę - ale to iluzja. Niestety, Wasze marzenia nie są tak łatwe do zrealizowania. Wynikną nieprzewidziane okoliczności i będziecie musieli wybrać inny wariant działania przy realizacji celu lub odłożyć marzenia na później.

Ryby 21.II. - 20.III.

Dla Ryb ten tydzień będzie początkiem końca pomyslnego zakończenia jakiejś trudnej i długiej pracy czy zadania. Perspektywa ukończenia dzieła oraz związanych z tym korzyści uczynią Was szczęśliwymi i nastroją optymistycznie na realizację dalszych planów. W sprawach wątpliwych lub trudnych warto w tym tygodniu skorzystać z rady mądrej kobiety (brunetki). W sprawach uczuciowych może się okazać, że z osobami na których Wam zależy, jakoś nie możecie się dogadać.

Z KSIĘGI IMION

Poznajmy się po imieniu

Cezary

Imię Cezary ma pochodzenie łacińskie, a wzięło się od tytułu rzymskich władców, którzy nie chcieli, by uważano ich za zwykłych królów. Tak się nazywał wielki wódz Juliusz Cezar, a jego następcy na pamięć zaczęli się tytułować cezarami. Stąd wziął się tytuł cesarz, a także imię Cezary.

Naprawdę słowo cesarz, a właściwie "caesar" oznaczało dziecko, które przyszło na świat z pomocą chi-

rurga, czyli na skutek cesarskiego cięcia. Rzymianie przywiązywali wielką wagę do czasu i okoliczności narodzin dziecka, bo w tym widzieli wróżbę na całe życie. Wierzono, że chłopiec, który urodził się w tak niezwykłych okolicznościach, musi być przeznaczony do wielkich czynów. I rzeczywiście, w przypadku Juliusza Cezara ta wróżba się sprawdziła.

Cezary jest człowiekiem samodzielnym, a bywa, że i samowolnym, zawsze sam decyduje o sobie, wszędzie musi być pierwszy i nikogo nie słucha. Choć może to wydawać się wadą, zwykle okazuje się, że ma on rację i słusznie trzyma się własnych pomysłów na życie. Często mu się wydaje, że jest wyjątkowy, jedyny w swoim rodzaju, najlepszy i w związku z tym uwielbiany przez wszystkich. Rzekąwszy jednak wcale nie musi być dla niego tak łaskawa. Jako dziecko zazwyczaj jest urwisem. Również w dalszym życiu szuka przygód i próbuje wszystko robić na własną rękę, co nie zawsze jest najłatwiejszym spo-

sobem na osiągnięcie kariery. Zależy mu na tym, by być osobą oryginalną, niepowtarzalną i wyróżniać się na tle innych. Nic dziwnego, że bywa ulubieńcem kobiet.

Kamila

Kamil i Kamila są przykładem ciekawego zjawiska: jak męska i żeńska postać imienia mogą być niepodobne do siebie.

Kamila jest pełną energii i głębokiej, biologicznej woli życia indywidualistką. Zawsze ma własne zdanie. Potrafi sprawić, że otaczający ją świat obraca się wokół jej osoby (w przeciwieństwie do Kamilów, którzy zwykle wolą trzymać się na uboczu). Kamila (podobnie jak Kamil) ma dużo osobistego uroku, jest lubiana i umie oczarować towarzystwo, a przy tym (w przeciwieństwie do swego męskiego odpowiednika) znakomicie potrafi wykorzystać te atuty do sukcesu i osobistej kariery. To imię jest zapowiedzią, że dziewczynka do brze poradzi sobie w życiu.

pab

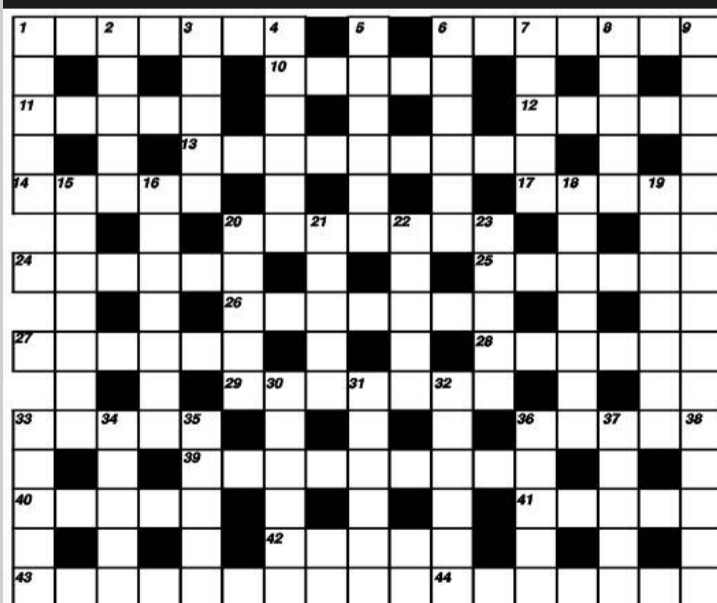
Poziomo:

1 - czyn, 6 - recepta, instrukcja, 10 - rodzaj gospodarstwa rolnego w ZSRR, 11 - in. bób, 12 - pojazd konny, 13 - powolne wprowadzenie leku do organizmu, 14 - owoc, 17 - pochylenie, 20 - kwit kasowy, 24 - krótkie spodnie, 25 - antonim eksportu, 26 - niegdys była rolna, 27 - wykonuje je ciężarowiec, 28 - np. Rysy, 29 - pomieszczenia dla wojska, 33 - bohater z Iliady, 36 - kraj w Azji, 39 - polski złoty i brązowy medalista z Wiednia, 40 - rasa psa, 41 - kuzynka żyrafy, 42 - typ aktora, 43 - w przenośni, człowiek bezwolny, 44 - stan w USA.

Pionowo:

1 - polski złoty medalista z Wiednia, 2 - miejscowość koło Warszawy, 3 - zwierzę futerkowe, 4 - kryty powóz, 5 - imię znanej polskiej pływaczki, 6 - polski złoty medalista z Wiednia, 7 - odwód, 8 - imię polskiego złotego medalisty z Wiednia, 9 - pora, 15 - odżywka dla zwierzęny łownej, 16 - rodzaj tarasów lub ganków, 18 - członek jednego z zakonów, 19 - zawołania, 20 - polska brązowa medalistka z Wiednia, 21 - włókno z liści palmy, 22 - pasmo górskie ze szczytem Turbacz, 23 - jezioro w Afryce, 30 - dawniej pan, 31 - nóż chirurgiczny, 32 - zwolennik reizmu, 33 - miasto na Pojezierzu Olsztyńskim, 34 - pierwiastek chemiczny o l.a.44, 35 - góralski świerk, 36 - obraz u prawosławnych, 37 - rzymska bogini lasów, 38 - drużyna, kompania.

KRZYŻÓWKA nr 14



Rozwiązanie krzyżówki należy nadesłać w terminie 7 dni na adres redakcji. Za prawidłowe rozwiązanie rozlosowana zostanie nagroda w wysokości 15 złotych w gotówce.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12

Poziomo: HEROINA, BALERON, SIOŁO, TOSCA, ZECER, WYSYPISKO, LOTKA, NAKAZ, BASTION, KLASER, OGONEK, OBELISK, OSKARD, IGLIT, ALIDADA, FILAR, STRYJ, OTWIERACZ, SZLEM, AMBIT, NENNI, AMANTKA, ETAMINA.

Pionowo: HOTEL, RUSZT, IŁAWA, ASYSTA, DORPAT, BOISKO, LUZON, RYCYK, NARAZ, OKŁASKI, KASKADA, ABONENT, APENINY, BRODA, SIECI, IBIZA, NOKIA, LAWINA, DREWNO, DRANIE, FASKA, LILIA, ROMET, SZAFKA, RYBKI, JATKA.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki wylosował Renata Moloch

SIEBAU
NIEMIECKIE BRAMY GARAŻOWE
 UCHYLNE,
 SEGMENTOWE
 BRAMY PRZEMYSŁOWE
 BRAMY WJAZDOWE
AUTOMATYKA
GARAŻE (OD 1200 zł)
POLECA:
 „BRAMSTAL”
 KUZNOCIN 56,
 tel. 863-61-57
 0-604-477-104.
 www.bramstal.com.pl

Chleb Powszedni POLAN® TO ZDROWIE !!!



**Naturalny bez polepszaczy,
Który nie pleśnieje.**

Przechowywać w worku foliowym bez obawy o zepsucie

Chleb POLAN®

Wypiekany metodą tradycyjną na żurkach.

Zawarty w nim kwas mlekowy zapobiega chorobom żołądka.

Stąd jego spożywanie jest niezbędne dla twojego zdrowia

Zachęcamy Państwa do spożywania CHLEBA POLAN®

Naturalny chleb zachowuje świeżość i dobry smak przez kilka dni

Polecają go lekarze

PIEKARSTWO Wawrzyn Andrzej i Marek
Tel./fax +46 86 11 223, tel. kom. 0-501-283-438
96-514 Rybno, Karolków Szw. 9

ZS-310

Placówka Oświatowa "Pilmar" ZAPRASZA NA

KURSY KOMPUTEROWE

- podstawowe (36 godz)
- dla zaawansowanych - WORD 2000 i EXCEL 2000 (40 godz)
- internetu (20 godz)

Tel. 863-36-70 lub 0-604-247-016. w godz. 8.00 - 20.00

ZS-190

Potrzebujesz gotówki?

- ✓ Pożyczki w ciągu 48 godzin
- ✓ W domu Klienta
- ✓ Bez żyrantów
- ✓ Do 5000 zł

PROVIDENT
Polska

**Szczegółowe informacje:
(0 46) 862 76 98, 862 96 14**



Sprzedaj Kompletnych Systemów Dachowych i rynnowych

Polecamy:

*** dachówkę, blachodachówkę, okna do poddaszy, folię, podbitkę, oraz rynny w szczególności szwedzkie rynny stalowe w 6 kolorach firmy Plannja**

*** solidne i fachowe ekipy dekarские Sochaczew, ul.Łowicka 16
Tel./fax. (046) 863-55-73.**

ZS-577

Drobne

ogłoszenia

Usługi

● Żaluzje, Verticale, Rolety tekstylne, Rolokasety zewnętrzne. Kozłowski, Słowiańska 17, tel.862-98-20, 0-604-830-360. ZS-1

● Vertal - żaluzje - verticale antystatyczne - rolety tekstylne, zaciemniające - rolety antywłamaniowe. Producent, montaż, VAT. Tel. 0-602-736-692, 0-602-297-257. ZS-2

● "Dominges" oferuje: **ŻALUZJE, VERTICALE, PLISY, ROLETY, CZĘŚCI I SZNUREK DO ŻALUZJI, MOSKITIERY - SIATKI.** Tel. 0-602-762-141. Sochaczew, Żeromskiego 10 (czerwona budka). ZS-8

● Żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe - producent, 0-603-753-973, 863-26-21. ZS-191

● **OKNA, DRZWI, ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, SIATKI P/OWADOM, PARAPETY,** sprzedaż - montaż. **DARMAR** Sochaczew, ul. **NARUTOWICZA 1**, tel.(0-46) 862-86-07, 0-602-76-25-27. ZS-360

● **Pranie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych,** tel.862-10-45 lub 0-602-496-187. ZS-5

● **Autozłom,** upoważniony do kasacji pojazdów, tel.(0-46) 861-94-66. ZS-6

● **WIDEOFILMOWANIE + FOTOREPORTAŻE, ŚLUBY, WESELA, STUDNIÓWKI, INNE, DVD, VIDEO CD, SVHS, STEREO, TEL. 862-63-38.** ZS-9

● RTV - seris, anteny, alarmy, ul.Trojanowska 30. tel.862-88-22. ZS-17

● Glazura, terakota, solidnie, tel.862-82-48, 0-602-670-035. ZS-60

● Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, (0-46) 863-40-87, 0-601-154-847. ZS-100

● Gipsy, panele, malowanie, remonty wnętrz, 0-604-056-710, 0-503-141-105. ZS-105

● Solidnie położę gładź gipsową, glazurę, terakotę, panele oraz wszystko to co jest związane z płytą gipsową, docieplanie budynków, tel.863-13-44, 0-604-236-705. ZS-160

● Usługi kucharsko-cukiernicze, tel. 0-601-323-367. ZS-171

● Wideofilmowanie, tanio, solidnie. tel. 838-49-38. ZS-175

● Gipsy, gładź, ścianki, sufity, poddasza, panele, glazura, remonty wewnętrz. (046) 863-52-40, 0-606-321-509. ZS-183

● Wanny - odnawianie, gwarancja, 0-603-753-973, 863-36-21. ZS-192

● Bezpyłowe cyklinowanie, schody, panele, parkiet, 0-504-53-32-07, 837-06-43. ZS-285

● Hydrauliczna, 854-12-97. ZS-369

● Dachy, krycie, ciesielka, 854-1'2-97, 0-505-618-777. ZS-370

● Układanie kostki brukowej, tel.833-42-53, 835-22-94. ZS-372

● Wyrób schodów wolno stojących i montaż paneli ściennych i podłogowych, tel.0-606-486-984. ZS-384

● Pranie dywanów i tapicerk, tel.862-78-90 lub 0-601-288-006. ZS-426 R

● Tanio - rozliczenie podatku dochodowego, 862-12-85. ZS-455

● Ślusarstwo-kowalstwo, balustrady i ogrodzenia kute; schody zabiegowe; konstrukcje stalowe; balustrady i meble ze stali nierdzewnej. 0-606-88-33-45. ZS-460

● Dachy: blacha, papa termozgrzewalna, ocieplenie budynków, gipsy, tel. 0-503-141-105, 0-604-056-710. ZS-466

● Usługi blacharsko-dekarskie, papy termozgrzewalne. 863-30-79, 0-607-841-782. ZS-470

● Usługi hydrauliczne, tel. 861-63-33. ZS-479

● Księgowy rozliczy VAT i podatek dochodowy, rozliczenia roczne. Tel. 863-41-22. ZS-503

● Tynki gipsowe i cementowe agregatem tynkarskim, profesjonalnie, tel.0-602-53-54-27. ZS-508

● **Pralki - naprawy domowe, Tomasz Repelewicz, tel.(0-46) 861-22-00, kom.0-603-820-715.** ZS-538 R

● Docieplanie budynków, tynki, murowanie, 0-600-672-774. ZS-542

● Usługi hydrauliczne, glazura, terakota, gładź gipsowa, malowanie, tel.861-45-66. ZS-544

● Produkcja i montaż ogrodzeń, docieplanie budynków schody, prace na wysokościach, tel. 605-303-130. ZS-549

● Sprzedam wagi elektroniczne i mechaniczne. Naprawiam, legalizuję, tel. 855-99-41. ZS-550

● Tynki gipsowe z agregatu, tel. 0-602-191-774. ZS-558

● Montaż, panele, siding, glazura-terakota, klinkier. (0-46) 837-91-41, 0-607-728-362. ZS-564

● Pręt żebrowany tanio + transport, garaże blaszaki. Kuznoci 56, tel. 863-61-57 i 0-604-477-104. ZS-591

● Remonty budynków, docieplanie, tynk posadzki, gipsy, panele, klinkier, schody, glazura, 862-94-12 po 19.00 0-606-702-027. ZS-607

● Więźby dachowe, altanki, tel. 861-11-93. ZS-612

● Komputerowe przepisywanie prac, 862-94-37. ZS-615

● Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki, panele, tel. (46) 837-42-55, 0-501-180-959. ZS-618

● Remonty wnętrz - gładź gipsowa, glazura, terakota, panele, tapety, malowanie, solidnie, 0-504-609-851. ZS-626

Nieruchomości

● Sprzedam M-6, 85 m², cegl., I piętro., tel.0-602-74-12-78. ZS-136

● Sprzedam mieszkanie M-5, I piętro, 73 m², 0-6-02-27-66-46. ZS-172

● Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² przy ul.Staszica 106, tel.862-64-19. ZS-334

● Sprzedam kawalerkę 38 m², ul.Broniewskiego, (0-22) 848-76-78, kom. 0-504-363-015. ZS-376

● Sprzedam działki budowlane o pow. od 850 do 2000 m² (za ogródkiem jordanowskim), tel.862-48-53. ZS-387

● Sprzedam dom 240 m², działka 3,5 tys.m², Sochaczew, ul.Podgórna, tel.0-600-530-741. ZS-397

● Sprzedam działki budowlane w Zukowie, tel.862-68-27. ZS-429

● Sprzedam M-4, 64 m², centrum Sochaczewa, cegl., II p., wiadomość po 18.00, tel.862-64-42. ZS-447

● Sprzedam M-3, 60 m², tel.861-95-96. ZS-452

● Sprzedam mieszkanie w Teresinie, 78 m², tel. (046) 861-44-62 lub 0-604-807-259. ZS-461

● Do sprzedania tanie działki budowlane w miejscowości Zuków 40, tel. (0-46) 863-50-27, 863-61-77, 602-367-156. ZS-465

● Sprzedam działkę budowlaną 3000 m², Kozłów ul.Sadowa, 0-609-843-336. ZS-472

● Sprzedam domek 100 m², działka 3,700 m², staw, mała cieplarnia, w Czerwonce k.Sochaczewa, tel. 862-78-12 po 15.00. ZS-489

● Sprzedam M-5, oś. Victoria, III piętro, 862-86-35, 0-605-725-700. ZS-490

● Sprzedam lub zamienię na M-3, budynek o pow. 100 m² 0-609-591-353 po 18.00. ZS-498

● Sprzedam działki budowlane w Kozuszkach Parcel przy ul.Trojanowskiej, tel. 0-602-463-749. ZS-501

● B.tanio - wynajmę budynek gospodarczy w Sochaczewie 300 m² w tym 25 m² chłodnia na każdą działalność. Tel. 0-504-285-731. ZS-502

● Sprzedam dom, 863-09-23. ZS-509

● Sprzedam plac w Sochaczewie, tel.862-59-71. ZS-510

● Kupię kawalerkę w centrum Sochaczewa lub w okolicach, tel.0-604-663-575. ZS-512

● Do wynajęcia lokal 40 m² na biura, gabinet, I p., Sochaczew, Traugutta, tel.862-35-28. ZS-514

● Sprzedam działki budowlane w Strzyżewie, tel.0-601-816-967. ZS-519

● Sprzedam działki budowlane, tel.863-37-04. ZS-520

● Sprzedam działkę o pow.0,64 ha, Hów, tel.(0-24) 277-42-28. ZS-523

● Sprzedam M-3, ul.Targowa 1 m.10, telefon 0-600-169-585. ZS-525

● Sprzedam mieszkanie 63,5 m², Warszawska, tel.862-32-20. ZS-526 R

● Sprzedam działkę budowlaną, Rozłaziów, osiedle Irena, 900 m², tel.0-601-84-43-65. ZS-527

● Sprzedam działkę budowlaną przy szkole w Wyczótkach, tel.0-692-685-731 lub (0-46) 861-81-33. ZS-541

● Sprzedam mieszkanie, 53 m², I p. + garaż, tel. (046) 862-32-48. ZS-551

● Sprzedam M-3, 48 m² (piece), tel. 862-20-68 po 16.00. ZS-552

● Wynajmę garaż ul.Kochanowskiego przy lasku tel. (022) 725-07-29. ZS-559

● Odsprzedam dzierżawiony sklep 270 m² w branży budowlanej w centrum Teresina wraz z towarem, tel. 601-214-322, 604-616-771. ZS-566

● Do wynajęcia magazyn - 4.000 m². Za i rozładunki towarów - powierzchnie biurowe gratis!!! tel. (046) 862-23-61, kom. 0-604-937-131. ZS-568

● Do wynajęcia lokal handlowo-usługowy - centrum, tel. 862-29-56. ZS-570

● Sprzedam M-3 - 47 m², parter, tel. 862-54-19. ZS-586

● Sprzedam działkę 922 m² przy ul. Długiej, tel. 862-54-19. ZS-587

● Sprzedam dom do remontu z działką 1800 m² na wsi, tel. 0-604-418-832. ZS-588

● Sprzedam działkę budowlaną, 14.500 m², światło przy trasie łowickiej, Antoniew. 0-604-418-832. ZS-589

● Działkę budowlaną 700 m² Rozłaziów, tel. 861-45-64 po 20.00. ZS-590

● Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną z dostępem do rzeki przy ul.Popieła w Sochaczewie. Tel. (046) 863-36-38. ZS-594

● Sprzedam pawilon dochodowy, 862-86-44. ZS-602

● Sprzedam działkę w ogrodzie działkowym "Za Bzurą", tel. 608-347-388, 862-74-43 po 18.00. ZS-610

● Kupię działkę budowlaną w Sochaczewie, 504-212-665. ZS 611 R

● Do wynajęcia piętro domu z wygodami z tarasem i garaż. Pełne wyposażenie mieszkań. Na granicy Sochaczewa blisko stacji PKP w Kornelinie. Wiadomość: Kornelin 24, tel. 0-503-534-853. ZS-613

● Do wynajęcia szklarnia 600 m, przejazdowa (światło, woda, centralne). Nadająca się również na halę magazynową po zmianie dachu. Możliwość zamieszkania. Dobry dojazd. Na granicy Sochaczewa blisko stacji PKP w Kornelinie. Wiadomość: Kornelin 24, tel. 0-503-534-853. ZS-614

● Sprzedam mieszkanie 59,5 m², Sochaczew, ul.Targowa 8A m 10, tel. 604-11-43-39, 862-97-28. ZS-616

● Sprzedam działkę budowlaną 2000 m² wraz z projektem budynku mieszkalnego 160 m², 604-270-786. ZS-619

● Wynajmę lub sprzedam M-3, centrum, tel. 0-601- 293-285. ZS-621

● Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 38 m², centrum Sochaczewa, IV p., wysoki standard, po 1450 zł/m², tel. 862-54-34. ZS-628

Zdrowie

● **JAROSŁAW ZAŁUSKI** - specjalista chorób płuc, specjalista medycyny rodzinnej, specjalista alergolog, pediatra - **TESTY ALERGICZNE I LECZENIE ALERGI, SPIROMETRIA** (komputerowe badanie układu oddechowego), **USG** (w tym: jamy brzusznej, stawów biodrowych niemowląt), **WIZYTY DOMOWE. TEL. 0-502-288-637.** ZS-3 R

● **Bogdan Śliwicki** specjalista ginekolog-położnik **USG, laser, zabiegi** "Centrum Medyczne" ul. Kraszewskiego 14, tel. 862-12-21, 0-605-455-089. ZS-15 R

● **Nowoczesny Gabinet Stomatologii Estetycznej i Protyki** - profilaktyka, leczenie dzieci i dorosłych, korony i mosty porcelanowe, protezy szkieletowe, bezbolesne leczenie próchnicy - "żel szwedzki", wybielanie zębów. Joanna Niedzińska-Guzik, 0-604-597-024, Dorota Mitrega 0-504-500-102. Sochaczew Al.600-lecia 45. Zapraszamy od poniedziałku do soboty. ZS-21 R

● **Psychiatra Joanna Iwańczuk**, ul. Warszawska 21, I piętro, sobota godz. 12.00-15.00. Zapisy telefoniczne 0-601-239-760 między 20.00-21.00. ZS-39

● **Specjalista chorób skóry i wenerycznych Ewa Brochoccka-Zegadło**, Sochaczew, Trojanowska 20, gab. prywatny, tel. 862-84-44. ZS-92

● **OKULIŚCI - PRACOWNICY KLINIK, NOWOCZESNE URZĄDZENIA DIAGNOSTYCZNE. Poradnia leczenia jaskry** (komputerowe badanie pola widzenia, bezdotykowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego. **Okuliści dziecięcy** (Poradnia leczenia zęza), **APLIKACJA SOCZEWEK KONTAKTOWYCH. ALFA** Sochaczew, Al.600-lecia 45 (poniedziałki, środy, piątki, soboty). Rejestracja wizyt: **863-38-74.** ZS-97

● **ALERGOLOG I LARYNGOLOG** dr n.med. Andrzej Woźdąs, gabinet: Sochaczew, ul. Zeromskiego 13, II p. Rejestracja wizyty telefonicznie pod nr 862-88-92 lub 0-501-440-322. Przyjęcie: wtorki 18.00-20.00 i piątki 17.00-19.00. ZS-201

● **Badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń, - badania profilaktyczne pracowników, - badania kie-** ZS-561

rowców, lek. med. Krzysztof Piątek, Sochaczew, ul. Osiedle Kolejowe 1/3, 862-63-32, 0-602-74-12-78. ZS-463

Motoryzacja

● **Zdecydowanie kupię auta powypadkowe pełnosprawne, płatność gotówką 046-837-46-96, 0-609-576-946.** ZS-13 R

● **POWYPADKOWE KUPIĘ, 0-608-515-940.** ZS-222

● **SKUP USZKODZONYCH, 0-604-412-810.** ZS-223

● Sprzedam fordą mondeo 1.8, 95 r. bardzo dobre wyposażenie, tel. 502-126-490. ZS-565

Praca

● **Zatrudnię maszynistę offsetowego na Dominante, (0-46) 861-41-97.** ZS-511 R

● **TU Metropolitan Life SA** poszukuje na stanowisko: agent ubezpieczeniowy, kandydat na agenta. Zapewniamy: wysokie prowizje + premie, profesjonalne szkolenia, opłata ZUS, tel. 0-608-320-918. ZS-521 R

● **Pilnie zatrudnię wykwalifikowaną fryzjerkę**, tel. 0-602-642-238. ZS-601

● **Zatrudnię opiekunkę do dwójki dzieci**, tel. 0-606-483-936. ZS-623

Nauka

● **Udzielę korepetycji z języka rosyjskiego - przygotowanie do matury** tel. kom. 609-450-659. ZS-464

● **Niemiecki**, tel. 0-501-523-042. ZS-571

● **Korepetycje - angielski**, tel. (046) 862-10-26. ZS-606

● **Język niemiecki**, 863-11-80. ZS-617

● **Angielski dla dzieci**, tel. 0-504-071-591. ZS-627

Różne

● **Oddam gruz**, tel. 0-600-315-482. ZS-506

● **Sprzedam używane meble tanio**, tel. 0-602-764-852, (0-46) 862-21-81. ZS-546

● **Sprzedam 2 osobową sofę "Monika", samochód 2 osobowy akumulatorowy "Jecp" dziecięcy**, tel. 862-11-01, kom. 0-604-759-813. ZS-561

Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych "Boryszew" S.A. w Sochaczewie ul.15 Sierpnia 106 Poszukują kandydatów na stanowisko: Samodzielnego konstruktora

Wymagania:
* wykształcenie średnie lub wyższe mechaniczne
* umiejętność projektowania z zakresu mechanicznego i instalacyjnego
* umiejętność obsługi komputera
* umiejętność współpracy z pracownikami innych komórek organizacyjnych Spółki oraz przedstawicielami firm zewnętrznych
* znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
* samodzielność i odpowiedzialność

Oferujemy:
Interesującą pracę, możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji, pracę w młodym i dynamicznym zespole, możliwość praktycznego wykorzystania wiedzy i umiejętności, wynagrodzenie do uzgodnienia z wybranym kandydatem.

Tylko pisemne oferty, zawierające list motywacyjny, CV, aktualną fotografię, prosimy przesyłać pod adresem:
Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych Boryszew S.A. ul.15 Sierpnia 106, 96-500 Sochaczew
Z dopiskiem ZK-TO, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia Prosimy o dopisanie na końcu oferty następującej klauzuli "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz.Ust.Nr 133 poz.883). Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty." ZS-625

Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych "Boryszew" S.A. w Sochaczewie ul.15 Sierpnia 106 Poszukują kandydata na stanowisko: Ustawiacz bocznicy kolejowej

Wymagania:
* świadectwo ukończenia kursu ustawiacza
* rejestr egzaminów ukończenia kursu ustawiacza
* rejestr egzaminów i szkoleń
* aktualne badania lekarskie zezwalające na podjęcie pracy w charakterze ustawiacza
* w przypadku przerwy w pracy (na stanowisku ustawiacza) dłużej niż 6 miesięcy, świadectwo z egzaminu weryfikacyjnego
* samodzielność i odpowiedzialność

Oferujemy:
Interesującą pracę, możliwość rozwoju zawodowego i podnoszenia kwalifikacji, pracę w młodym i dynamicznym zespole, możliwość praktycznego wykorzystania wiedzy i umiejętności, wynagrodzenie do uzgodnienia z wybranym kandydatem.

Tylko pisemne oferty, zawierające list motywacyjny, CV, kserokopię ww. dokumentów, prosimy przesyłać pod adres podany poniżej.
Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych Boryszew S.A. ul.15 Sierpnia 106, 96-500 Sochaczew
Z dopiskiem ZK-HS, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia Prosimy o dopisanie na końcu oferty następującej klauzuli "Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz.Ust.Nr 133 poz.883). Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty." ZS-624

Naszym Klientem jest duża firma handlowa z branży FMCG. W związku z dalszym rozwojem Nasz Klient Poszukuje kandydatów na stanowisko:

KSIĘGOWA

(miejsce pracy Sochaczew)

Od kandydatów oczekujemy:

- * wykształcenia min. średniego ekonomicznego
- * dobrej znajomości przepisów podatkowych i całokształtu zagadnień finansowo-księgowych (znajomość Symfonii będzie dodatkowym atutem)
- * czynnej znajomości obsługi komputera i informatycznych systemów księgowych
- * odpowiedzialności, rzetelności i dokładności
- * znajomości prasy fachowej
- * min. 2-letniego doświadczenia na ww. stanowisku

Oferujemy:

- * atrakcyjną pracę w stabilnej firmie
- * wynagrodzenie odpowiednie do posiadanych kwalifikacji
- * możliwość rozwoju w ramach rosnącej struktury firmy

Osoby zainteresowane pracą na samodzielnym stanowisku oraz związaniem kariery zawodowej z renomowaną Firmą

Prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego na adres:

Skr. Poczтовая 32
03-912 Warszawa 33



Oferty Powiatowych Urzędów Pracy PUP w Sochaczewie

ul.Hanki Sawickiej 1, pok.4, tel.862-33-93, 862-24-24 w.252

Agent ubezpieczeniowy, szwaczka, lakiernik samochodowy, kierowca wywrotki, operator koparki, blacharz samochodowy, handlowiec, kierowca z prawem jazdy kat. C + E, mechanik samochodowy, kierowca z prawem jazdy kat. C + E, operator spycharki, kierowca z prawem jazdy kat. C +E, MERA Błonie poszukuje - operator gilotyny- krojczy, operator wykrawarski CNC, operator zaginarki uniwersalnej, operator pras-ślusarz, spawacz, operator zgrzewarki, ślusarz zespołów i wyrobów, ustawiacz pras, lakiernik proszkowiec, galwanizer, pracownik transportu, a dla osób z grupą inwalidzką - agent ochrony.

PUP w Łowiczu

ul.Stanisławskiego 28, tel.837-04-20, 837-03-73, 837-07-76 w.252

Fryzjer, elektryk, fryzjer, szwaczki - szycie spodni i kurtek, pielęgniarka, sprzedawca, szpachlerz, monter płyty promonta, szwaczka (szycie bielizny), sekretarka ze znajomością jęz. niemieckiego lub angielskiego, ajent do prowadzenia sklepu samoobsługowego, sprzedawca, stolarz, cieśla - wiek do 30 lat, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, inżynier mechanik ze znajomością obsługi komputera "Mast", przedstawiciel handlowy, frezer z doświadczeniem, a dla osób z grupą inwalidzką - mechanik samochodowy, mechanik maszyn rolniczych, pielęgniarka.

PUP w Płocku

ul.Kostrogaj 1, tel. (0-24) 264-12-98 lub 99

Magister farmacji z wykształceniem wyższym farmaceutycznym, lekarz z wykształceniem wyższym farmaceutycznym, samodzielny księgowy z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub kursem księgowości, agent ubezpieczeniowy z licencją pośrednika ubezpieczeniowego, elektronik-informatyk z wykształceniem średnim zawodowym, diagnosta samochodowy z wykształceniem średnim kierunkowym i 4-letnim stażem pracy, przedstawiciel handlowy z wykształceniem średnim i prawem jazdy kat. B, agent ochrony z licencją agenta ochrony I stopnia, hydraulik z 4-letnim stażem pracy, kosmetyczka z wykształceniem średnim kierunkowym, manikiurzystka z rocznym stażem pracy, fryzjer z doświadczeniem zawodowym, kucharz ze znajomością kuchni azjatyckiej, arabskiej, włoskiej, polskiej kelner z doświadczeniem w zawodzie, piekarz ciastowy z doświadczeniem w zawodzie, a dla osób niepełnosprawnych: szwacz maszynowy z II grupą inwalidzką.

PUP w Rawie Mazowieckiej

ul.1 Maja 1A, tel.814-40-51, 814-45-18 w.252

Handlowiec ze znajomością jęz. angielskiego lub włoskiego, kierowca autobusu.

PUP w Skierniewicach

Al.Niepodległości 7, pok.5 lub 6, tel.833-63-99, 833-61-82 w.201

Fryzjerka, sprzedawca, szwaczka, tapicer, główna księgowka, kierownik sadu, kierownik działu transportu, przedstawiciel handlowy z biegłą znajomością jęz. rosyjskiego, murarz, kierowca z prawem jazdy kat. C + E, kierowca z prawem jazdy kat. C, przedstawiciel handlowy, inżynier, a dla osób z grupą inwalidzką - pomoc stomatologiczna.

PUP w Żyrardowie

ul.Limanowskiego 45, tel.855-42-58, 855-38-12 w.262

Cukiernik, krawcowa, brakarz, tynkarz, ogrodnik, technik farmacji, sprzedawca, piecowy, elektryk, technolog tworzyw sztucznych, kierownik budowy, inżynier automatyk-handlowiec, fryzjer, kierownik działu kontroli, technolog-farmaceuta, mechanik samochodowy, pielęgniarka, bukieciarka, stolarz-renowator, specjalista ds. sprzedaży i marketingu, handlowiec, wartownik - wymagana licencja I lub II stopnia.

pub

Podejmę pracę

- Kierowca BCDE, emeryt, tel. 862-98-36.
- Przyjmę pracę chałupniczą (oprócz szycia i akwizycji), tel. 863-60-00.
- 40 lat zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą (doświadczenie) tel. 863-60-00 po 19.00.
- Księgowka poszukuje pracy, kilkuletnie doświadczenie, tel. 838-06-38.
- Poszukuję pracy jako pomocnik na budowie w okolicach Sochaczewa, tel. 0-505-901-904 po 20.00.
- Rencistka młoda, dyspozycyjna, uczciwa, poszukuje pracy, tel. 861-66-09
- Studentka młoda, ambitna, podejmie pracę. Znajomość komputera, dobry angielski, niemiecki i włoski - podstawowy, 862-45-10.

Hurtownia Wędlin

"Salami"

Sochaczew, ul.Trojanowska 55, tel. 862-86-35

Posiada w sprzedaży wędliny firm:

Lukullus, JBB, Metka, Sokołów, Morliny, Balcerzak, Sadrób i inne

a także mięso, drób, jajka i pierogi

Zapraszamy codziennie w godz. 6-19, soboty 6-12.

ZS-492

Bezpłatny kupon dla poszukujących pracy

Treść

.....

 Imię nazwisko i adres

ZS-622

TENIS STOŁOWY

III liga mężczyzn

Pierwsze zwycięstwo

ULKS Tęcza Budki Piaseckie - UKS Sanniki 10:3

Punkty: A.Wejrzanowski -3, R.Jurzyk -2, J.Bocheński, D.Skrzyniarz, D.Dzikliński, debel Wejrzanowski- Jurzyk, Skrzyniarz - Dzikliński

Jest to pierwsze, miejmy nadzieję, że nie ostatnie, zwycięstwo tenisistów z Budek Piaseckich w lidze. Podopieczni Radosława Jurzyka rozegrali bardzo dobre spotkanie, a trener dał w tym pojedynku pograć kilku młodym zawodnikom, którzy również zdobyli punkty.

PIŁKA RĘCZNA

Nieżyły UKS Kozłów

W ostatni wtorek szczyptorniści z Kozłowa Biskupiego uczestniczyli w Międzynarodowym Turnieju Piłki Ręcznej, który był rozgrywany w Warszawie. UKS Kozłów Biskupi, choć przegrał wszystkie trzy pojedynki, zaprezentował się dobrze, dodajmy, że grał z bardzo silnymi drużynami.

Berlin - UKS Karczew 11:10

UKS Kozłów Biskupi - Varsowia Warszawa 14:20

Berlin - Varsowia Warszawa 12:18

UKS Karczew - UKS Kozłów Biskupi 12:8

Varsowia Warszawa - UKS Karczew 15:8

UKS Kozłów Biskupi - Berlin 7:16

Ostateczna kolejność

1. Varsowia Warszawa

2. Berlin

3. UKS Karczew

4. UKS Kozłów Biskupi

Na aucie

Legia i Widzew - pragnienie miłości

1 kwietnia zapisze się jako dziejowa data w historii polskiego sportu. Myli się jednak ten, kto sądzi, że pobity zostanie rekord świata, bądź np. nasi piłkarze zostaną mistrzami przy zielonym stoliku.

Nasza redakcja dowiedziała się nieoficjalnie, choć ze źródeł dobrze poinformowanych, że Sochaczew będzie miejscem pojedynania kibiców Legii Warszawa i Widzewa Łódź. Konkretnie nastąpi to na stadionie Bzury Chodaków. Nieprzypadkowo wybrano nasze miasto. Leży geograficznie w połowie drogi pomiędzy stolicą a Łodzią. Obiekt Bzury też chce odzyskać dobre imię po lutowych incydentach.

Cała uroczystość będzie mieć charakter zarówno wzniosły i patetyczny, jak i kulturalno-rozrywkowy. Legioniści i widze-wiaczy przygotowali już utwory literackie oraz piosenki na temat nowego etapu (tym razem przyjaźni), między obydwoma klubami. Następnie wymienione zostaną flagi klubowe. Nie zabraknie kwiatów, laurów, dyplomów oraz upominków. Po części oficjalnej na stadionie, kibice łódzcy i warszawscy udają się kolację, gdzie przy kawie i ciastku, dyskutować będą o formach przyjaźni i współpracy. W konstrukcyjnej debacie przewijać się ma troska o dobro wspólne w ramach wzajemnego zrozumienia.

Tak więc po latach nieporozumień, zakwitnie miłość między kibicami Warszawy i Łodzi. Przyszłość dla nich jawi się w jasnych kolorach. Już bowiem niebawem ich uczucia potęży superszybka komunikacja. Tęsknota za sobą zmniejszy się do zaledwie godziny.

Warto wybrać się na tę uroczystość. Kiedyś, w okolicznej, Żelazowej Woli, Fryderyk Chopin zapalał miłością do George Sand. Teraz, w Sochaczewie, spotkają się kochankowie z piłkarskich trybun.

Zbigniew Bonalski



SŁAWOMIR BURZYŃSKI

WYWIAD

Najmłodszy w lidze

Z Zenonem Grąbczewskim - inspektorem sportu i rekreacji Starostwa Powiatowego, trenerem piłkarek ręcznych i lekkoatletów, rozmawia Jarosław Niedziela



- Drużyna twoja w pierwszym roku startów w mazowieckiej lidze młodzieckiej piłki ręcznej zajęła bardzo dobre trzecie miejsce. Jak możesz ocenić niedawno zakończony sezon?

- Pomimo, że zespół mój należał do najmłodszych w lidze, wypadliśmy bardzo dobrze, a przy odrobinie szczęścia mogliśmy awansować nawet do ćwierćfinałów Mistrzostw Polski. Niestety, w meczu, który decydował o zajęciu pierwszego miejsca w lidze, zabrakło z powodu choroby w składzie kilku podstawowych zawodniczek, co sprawiło, że zesłaliśmy z parkietu nieznacznie pokonani. Uważam jednak, że ta pierwsza w historii powiatu drużyna piłkarek ręcznych w następnych latach powinna odnosić znaczne sukcesy. Mamy duże szanse na dobre miejsce, także w rozgrywkach Szkolnego Związku Sportowego, jeśli nic się nie zmieni, zdobędziemy w najbliższej przyszłości medale.

- Która z zawodniczek zasługuje na wyróżnienie w oczach trenera?

- Trudno jest mi powiedzieć, cały zespół zrobił ogromne postępy, a wszystkie dziewczyny mają odpowiednie zadania podczas gry. Nie chciałbym nikogo wyróżniać, jestem zadowolony ze wszystkich swoich podopiecznych.

- Jest jednak jedna zawodniczka, myślę o Monice Grzelak, która w każdym

spotkaniu rzuca bardzo dużo bramek.

- Jest liderką drużyny, królem strzelców ligi, a gra całego zespołu jest na niej oparta. Ostatnio dostała powołanie do kadry województwa mazowieckiego, prawdopodobnie w najbliższym czasie wyjedzie na turniej do Norwegii. Jest to bardzo utalentowana zawodniczka, która ma ogromne predyspozycje do gry w piłkę ręczną.

- Czy zespół jest wyłącznie oparty na uczennicach z Kozłowa Biskupiego?

- Wszystkie piłkarki są uczennicami Gimnazjum w Kozłowie Biskupim lub Szkoły Podstawowej. Próbowaliśmy włączyć do drużyny kilka zawodniczek z Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie, niestety, próba ta zakończyła się niepowodzeniem. W szkole jest bardzo dobra praca szkoleniowa na lekcjach wychowania fizycznego i tutaj ogromną pracę wykonuje Urszula Mergner. Pomaga nam również bardzo dyrektorka szkoły pani Ewa Stępniewska, której wkład w sukcesy zespołu jest bardzo duży.

- Kto ci pomaga w twojej pracy szkoleniowej?

- Drużynę prowadzę samodzielnie, ale jest kilka osób, które również aktywnie ze mną współpracują. Pomaga mi bardzo pani Osińska, była reprezentantka Białorusi w piłce ręcznej. Andrzej Jastrzębski jest kierownikiem zespołu, nieoceniony wkład w

sukcesy moich podopiecznych wnoszą również rodzice dzieci.

- Pomówmy teraz o lekcjach atletyce. Jeszcze roku temu szkolite sportową grupę utalentowanej młodzieży, jednak ostatnio prawie nic o nich nie słyhać. Czy przestała trenować lekkoatletów?

- Nadal prowadzę treningi, jednak niedawno zacząłem tworzyć nową grupę opartą na uczniach czwartej i piątej klasy. Jest to dopiero początek, więc na sukcesy należy jeszcze trochę poczekać. Grupa, która w ostatnich latach odnosiła znaczące sukcesy sportowe, reprezentuje teraz barwy warszawskiej Skry, ale nadal trenuje ze mną. Urszula Grąbczewska jest członkiem Kadry Narodowej juniorów młodszych w rzucie młotem. O Łukaszu Stęborowskim, Małgorzacie Grochowskiej, Dorocie Pawłowskiej, Marcinie Kępie, Adamie Dmochowskim słyhać raczej w Warszawie, nasze miasto niestety przestało się nimi interesować.

- Treningi piłkarek ręcznych i lekkoatletów to twoje dodatkowe zajęcia. Pracujesz w Starostwie i zajmujesz się sportem w całym powiecie. Czy mógłbyś przybliżyć czytelnikom "Ziemi Sochaczewskiej" co należy do twoich obowiązków?

- Jestem odpowiedzialny za sport i rekreację w całym powiecie sochaczewskim. Or-

ganizuję zawody Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego dla szkół podstawowych i gimnazjów, oraz Igrzyska dla szkół średnich. Mam bardzo dużo pracy, ilość imprez sportowych jest przez cały rok bardzo duża. Ponadto jestem koordynatorem sportu szkolnego dla powiatów: pruszkowskiego, grodziska mazowieckiego, warszawskiego zachodniego, oraz żyrardowskiego.

- Jesteś ponadto sędzią głównym X Biegów Młodych Olimpijczyków, które są rozgrywane w Bielicach. Czy formuła imprezy w tym roku będzie podobna, jak w poprzednich edycjach, a może nastąpią jakieś zmiany?

- Biegi będą przebiegały podobnie jak w poprzednich latach, ale nastąpiła jedna zasadnicza innowacja. Każda szkoła będzie występowała pod patronatem kraju zrzeszonego w MKOL. Zostaną rozegrane 23 biegi na poszczególnych dystansach, bieg dla niepełnosprawnych sportowców, oraz bieg rodzinny. Na niepełna trzy miesiące do rozpoczęcia zawodów jest już wszystko dograne na ostatni przysłowiowy guzik. Jestem odpowiedzialny za stronę sportową zawodów, natomiast pozostałe obowiązki spoczywają na dyrektorze imprezy, Mieczysławie Głuchowskim

- Dziękuję za rozmowę.

SPORT SZKOLNY

Mistrzostwa Mazowska Szkół Specjalnych w Biegach Przełajowych

Duży sukces odnieśli reprezentanci Zespołu Szkół Specjalnych w Sochaczewie, którzy na rozegranych w Lesznie Mistrzostwach Mazowska w Biegach Przełajowych zajęli kilka czołowych lokat. W biegu chłopców na 2000 m rocznika 1987 Michał Aleksandrowicz, zdobył złoty medal wprost deklasując swoich rywali, a Damian Paruszewski był piąty. Michał Aleksandrowicz zakwalifikowa-

wał się do kadry województwa i zaraz na początku kwietnia wystartuje w Mistrzostwach Polski, gdzie ma ogromne szanse, by stanąć na podium.

W biegu dziewcząt rocznika 1989 na 800 m Iza Paruszevska także zdobyła pierwsze miejsce, a drużynowo reprezentacja ZSS Sochaczew ukończyła zawody na trzeciej pozycji. Opiekun: Jarosław Niedziela

Mistrzostwa Gminy Młodzieszyn w sztafetowych biegach przełajowych

Dziewczeta	Chłopcy
1. SP Kamion	1. SP Młodzieszyn
2. SP Młodzieszyn	2. SP Kamion
3. SP Janów	3. SP Janów

Halowy Turniej Piłki Nożnej rozgrywany w Paprotni

1. SP Paprotnia
2. SP Międzybórz
3. SP Szymanów

Mistrzostwo Gminy Iłów w Sztafetowych Biegach Przełajowych

Chłopcy	Dziewczeta
1. SP Brzozów	1. SP Brzozów
2. SP Kaptury	2. SP Iłów
3. SP Iłów	3. SP Kaptury

Mistrzostwa Międzypowiatowe SZS w piłce ręcznej szkół ponadpodstawowych

1. Żyrardów
2. ZSR Teresin
3. LO Piastów

Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16.
Redaguje zespół:
Andrzej Wach (red. nac.) tel. 862-75-19,
Stawomir Burzyński (oprac. graf.),
Małgorzata Paluba (sekretarz redakcji),
Jolanta Śmielak-Sosnowska,
Renata Wódka, Aneta Lewandowska
(administracja).
Stale współpracują:
Tomasz Ertman, Jakub Grabiec,
Jerzy Jankowski, Jarosław Niedziela,
Jan Wasilewski, Stanisław Bugaj.

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew, ul. Wąska 17,
tel. 86-223-55, fax 862-75-19.
Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew, skr. poczt. 30,
e-mail: z_soch@poczta.onet.pl
Druk: INTER-POLIGRAFIA SA,
ul. Nowogrodzka 84/86 Warszawa

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian tytułów, skrócenia oraz skracania nie zamierzonych tekstów.

Mistrzostwa Powiatu SZS w piłce siatkowej

1. Gimnazjum w Teresinie
2. Gimnazjum nr 2 Sochaczew
3. Gimnazjum w Nowej Suchej



WYWIAD

BASEN I CO DALEJ ?

Trzecia część rozmowy Andrzeja Wacha z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sochaczewie - Piotrem Osieckim.

- Poprzednie nasze rozmowy poświęciliśmy merytorycznej stronie działalności Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Poświęćmy kilka chwil także technicznej stronie ofert. MOSiR to nie tylko pływalnia.

- Oczywiście, chociaż na pływalni, o czym jeszcze nie mówiliśmy, oferujemy cały szereg atrakcji. Główne to na pewno dwie zjeżdżalnie po 90 metrów, sauna, dwie wanny jakuzzi, rzeka z przeciwprądem, trzy bice wodne do masażu, zjeżdżalnia i brodzik dla dzieci, wyodrębnione tory do wolnego i szybkiego pływania. Wszystko to zawarte jest w cenie biletu wstępu. Oferta jest urozmaicona poprzez kręgielnię, która cieszy się coraz większym zainteresowaniem i tutaj naprawdę bez względu na wiek, i dorośli, i młodzież, odkrywają zalety tego sportu. Rozpoczęliśmy zajęcia aerobiku, które będziemy pod szyldem MOSiR-u prowadzić, oczywiście jest kawiarnia, jest też salon masażu czynny codziennie od 16-22, jest solarium też czynne od 16-22. Jak widzimy, ta oferta jest bardzo bogata i może zaspokoić nawet najwybredniejsze gusta.

Oprócz basenu w skład MOSiR-u wchodzi jeszcze dwie hale sportowe, które też prowadzą swoją działalność. Oprócz tego, że w okresie roku szkolnego do godziny 17 korzystają z hal sportowych placówki oświatowe, to hale sportowe są udostępniane przede wszystkim sekcjom sportowym MKS Orkan i klubu Bzura nieodpłatnie - na podstawie umów, jakie podpisałem z tymi klubami. Jest to uważane za bardzo dużą pomoc dla tych klubów. Klub Sportowy Orkan z hali przy ulicy Kusocińskiego korzysta codziennie w godzinach od 17 do 22. Jest to bardzo duża zasięg pomocy, także na hali przy ulicy Kusocińskiego odbywają się mecze tenisa stołowego drugoligowej drużyny MKS Orkan, również tę halę udostępniamy nieodpłatnie. Nieodpłatnie z hali sportowej przy ulicy Kusocińskiego korzysta Towarzystwo Przyjaciół Dżudo i ostatnio Uczniowski Klub Sportowy „Siódemka” Sochaczew. Sądzę, że dobrze się stało, że Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji poprzez udostępnianie swoich obiektów nieodpłatnie, czyli na bardzo korzystnych warunkach, promuje ten sport i pomaga, aby rozwijał się on w Sochaczewie w największym zakresie. Nie możemy zapomnieć też o imprezach, które organizujemy pod szyldem MOSiR-u na hali sportowej. Musimy powiedzieć o całym cyklu zawodów pływackich. Natomiast jeśli chodzi o hale sportowe, to przede wszystkim cieszące się dużym powodzeniem rozgrywki naszych lig halowych, które są prowadzone w okre-



ANDRZEJ WACH

sie zimowym. Mecze odbywają się w hali sportowej przy ulicy Kusocińskiego i Chopina. Samych uczestników jest ponad 200 - nie licząc kibiców, rodzin, sympatyków, którzy rokrocznie przychodzą kibicować swoim ulubieńcom. To jest doskonała forma spędzenia wolnego czasu, szczególnie w okresie zimowym, czyli w tym okresie kiedy mamy troszeczkę więcej czasu. Jest to z korzyścią dla zdrowia, bo pozwala nam zrzucić parę kilogramów. Oprócz tego są jeszcze tradycyjne już turnieje halowej piłki nożnej trampkarskiej - jest to tak zwany Turniej mikołajkowy, turniej gwiazdkowy juniorów, turniej seniorów imienia Henryka Orzeszka - wieloletniego i niezapomnianego sochaczewskiego działacza piłkarskiego i tradycyjnie organizowany przez nas turniej halowej piłki nożnej o puchar wójta gminy Sochaczew, pana Mirosława Orlińskiego. W tym roku wzięło w nim udział 16 drużyn. Udostępniamy i współorganizujemy imprezy typu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka.

W ramach zawartych umów sochaczewskie kluby użytkują także stadiony i boiska przy ul. Warszawskiej i Chopina. W zamian opiekują się ich infrastrukturą. Oprócz typowych rozgrywek ligowych odbywa się na nich wiele imprez o charakterze nie tylko lokalnym. Międzynarodową obsadę ma od kilku lat Półmaraton Szlakiem Walk nad Bzurą i tutaj spotkało nas wielkie wyróżnienie - otrzymaliśmy certyfikat jakości „Złoty Bieg 2001”. Jest to wyróżnienie za doskonałą organizację XVIII Półmaratonu Szlakiem Walk nad Bzurą. Jest to tym cenniejsze wyróżnienie, że tytuł ten wybierają uczestnicy wszystkich maratonów i biegów długody-

stansowych oraz trenerzy, opiekunowie i dziennikarze, którzy się tą tematyką zajmują.

- Co Pan myśli o projekcie zbudowania niedaleko basenu nowego hotelu ?

- Hotel doskonale wpisuje się w całą infrastrukturę, którą już tu jest. Ja wiem, że to jest decyzja bardzo kontrowersyjna, bo narusza ona dotychczasowe przyzwyczajenia zwolenników tenisa ziemnego. Sądzę, że wspólna rozmowa władz miasta z tymi osobami oraz wyjaśnienie pew-

nych spraw i może pewnych wątpliwości, które łatwo można wyjaśnić spowoduje, że uda się to pogodzić. Tym bardziej, że teren tutaj jest jeszcze bardzo duży. Można te korty zlokalizować w innym miejscu, natomiast musimy pamiętać, że to jest doskonała rzecz pod każdym względem - i ekonomicznym, i pod względem promocji miasta. Nie zapominajmy, że to są też miejsca pracy, tak jak i na basenie. Musimy pamiętać, że tu jest 35 miejsc pracy, które stworzyło miasto dzięki tej inwestycji.

Przykładowe ceny biletów wstępu i oferta basenów w okolicznych miastach

Skierniewice - w roku ubiegłym odwiedziło basen ok. 170 tys. osób. W wyposażeniu jakuzzi, 30-metrowa zjeżdżalnia, mały basen, 2 siłownie, sauna, gabinet odnowy biologicznej (odchudzanie), aerobik w wodzie, nauka pływania dla dzieci i dorosłych, sekcja pływacka.

Łowicz - W ubiegłym roku 60 tysięcy osób, w tym 34 tysiące to uczniowie korzystający z obowiązkowej nauki pływania dla klas IV i V. Ceny 4 i 6 zł za godzinę, ulgowe (wakacje i ferie) - 3 zł. Czynny 7 dni w tygodniu w godz. 7-21. Mała sala gimnastyczna, solarium.

Grodzisk Mazowiecki - Po dziewięciu latach istnienia - 3 lutego 2002 r. zanotowano 500.000 gości. Ceny - 8 zł za pierwszą godzinę i 6 za każdą następną, ulgowe odpowiednio - 5 i 3 zł, w tym zjeżdżalnia 55 m., basen sportowy, basen rekreacyjny w kształcie trójkąta ze schodami i rampą dla wózków inwalidzkich, „półwysep” z roślinnością tropikalną i hydroterapią, brodzik dla dzieci, grzybek, kaskady wodne, jakuzzi. Dodatkowe opłaty za 2 sauny (męska i damska), siłownię, gabinet masażu, kawiarnię.

Piotrków Trybunalski - za godzinę płacimy od 4 do 7 zł w zależności od pory dnia, grupy zorganizowane 2 zł. Dwie niecki basenowe (12,5x25 i 12,5x8 m) są monitorowane, w wyposażeniu pływalni m.in. zjeżdżalnia 67,5 m, usługi fizykoterapeutyczne i rehabilitacyjne, jakuzzi, wanna do hydromasażu, dwa zespoły saun, solarium, bice szkockie, wirówki, biotony (kriopal, czyli leczenie zimnem), pierścienie magnetyczne, laser. Dla głodnych i spragnionych mini bar „Zielona Budka”.

Ciechanów - godzina pobytu 7 zł, ulgowe 5,50, w dużej mierze skutki tych cen pokrywa samorząd, wyposażenie : bice wodne, wanna do hydromasażu, zjeżdżalnia 77 metrów. Osobno płatne - siłownia, sauna, solarium, gabinet kosmetycznym, salon fryzjerski, sklep z artykułami sportowymi, stoły do tenisa.

Warszawa : Bemowo - 16 zł za godzinę pływania, Mokotów - 15 - 20 zł, Ochota - 18 zł, Praga Północ - 17 zł, ulgowe 13 zł, Praga Południe - 12 zł, Śródmieście - 20 i 16 zł ulgowe, Ursynów - 18 i 12 zł, Wola - 20 zł.

Wtorek, 26 marca

■ Tygodnik "Newsweek Polska" napisał, że producent wódki Bols, Unicom Bols Group sprzedał 3 mln butelek z zatrutym metanolem alkoholem. UBG po nieudanej próbie wycofania nakładu tygodnika z rynku, zamierza pozwać pismo do sądu w USA. Ciekawe, czy łódka Bols też napędzana jest metanolem?

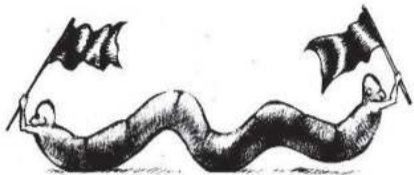
■ Tydzień temu, katowicki sąd zdecydował o aresztowaniu szefów firmy Colloseum oskarżonych o wyłudzenie około 350 mln zł. Zdecydował, ale nakaz wydał dopiero dzień później, co umożliwiło ucieczkę za granicę dwóm spośród czterech podejrzanych. Teraz do prokuratury nadeszło zaświadczenie, że jeden z nich przebywa na leczeniu w Pretorii. No cóż, jeśli chodzi o zdrowie, to pośpiech jest jak najbardziej usprawiedliwiony.

Środa, 27 marca

■ Sesję wyjazdową w Kazimierzu Dolnym urządzili sobie urzędnicy z warszawskiego Targówka. Personel hotelu, w którym się zatrzymali, miał okazję wysłuchać w restauracji całego repertuaru polskich piosenek ludowych. A rozchodząc się do pokojów, wszyscy zabierali

ze stołów butelki z wódką, a jeden z urzędników zakrzyknął: "Za wódkę oddam wszystko, nawet ojczyznę". Na Targówku zawsze były charakterne -chłopaki.

■ W Koninie radni na burzliwej sesji debatowali nad tym, czy jednej z ulic nadać imię Edwarda Gierka. Przeciwnicy pomysłu wznosili sztycherze okrzyki: "Wiesław, Wiesław!" A może to było lobby forsujące na patrona Gomółkę?



SERWIS

Czwartek, 28 marca

■ Na trasie Skarżysko Kamienna-Gdańsk jechał pociąg z bronią, a chronili go ludzie z łódzkiego zakładu pracy chronionej "Atos" zatrudniającego 800 niepełnosprawnych. Z pociągu zniknęły cztery rakietki przeciwlotnicze "Strzała" warte 120 tys. dolarów a ochroniarze

smacznie spali. Może celowo wynajęto inwalidów, aby za dużo nie widzieli i słyszeli, i pamiętali, zwłaszcza, że były to samonaprowadzające rakietki typu "wystrzel i zapomnij". A rakietki naprowadzały na siebie poszukujących i je znalaziono.

■ Jak doniosła prasa, w Polsce prawie co druga butelka wódki pochodzi z nielegalnego źródła. A skąd ma pochodzić, skoro co drugi dzień odkrywane są u nas jakieś afery.

Piątek, 29 marca

■ Minister Zdrowia, odchudzając listę leków refundowanych, za jednym zamachem zlikwidował apteki charytatywne, w których można było otrzymać leki z darów za darmo. Widocznie wychodzi z założenia, że w kapitalizmie nie ma nic za darmo. Gdyby był to socjalizm, to proszę bardzo...

■ Polska reprezentacja piłkarska przegrała mecz towarzyski z Japonią 0:2 i nie pomógł nawet polski napastnik Emmanuel Olisadebe. Może by mu więc dokooptować do pomocy jakiegoś nowego Polaka z reprezentacji Japonii. Na przykład zawodnika o swojsko brzmiącym nazwisku Takahera, czy jakoś tak.



A nam wszystko zwisa - zdają się myśleć automaty w Nowej Suchej



Z grubej rury...

Wchodzi na sochaczewski rynek medialny nowa telewizyjna kablówka MARTON, która od kilku lat nadaje już w Łowiczu, tymczasem, jak się dowiadujemy, podobno istniejący już od wielu lat w naszym mieście KAM sprzedany został przez właścicieli również związanej z Łowiczem stacji VECTRA (Opyl Vectra). Tylko patrzeć jak radio FAMA przzeruci się z disco polo na muzykę w łowickie paski. Tak oto silniejsze kulturowo ośrodki tłamszą te słabsze.

Jak donoszą z Łowicza (i znów ten Łowicz!) tamtejsza policja odnotowuje ostatnio znaczny wzrost ilości kierowców prowadzących samochody pod tak zwanym wpływem, co nie znaczy, że mają oni wpływ na pojazdy, a raczej "paliwo" na nich. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy tego roku odnotowano około 80-ciu takich przypadków. A przecież tylko niektórych udało się zatrzymać. Wśród "naoliwionych" kierowców bywali również policjanci, którzy podczas służby zatrzymują wielu pijanych i tak się nawdychają oparów, że wracają już do domu pod wesołą datą. Ale przecież i funkcjonariusz musi mieć odrobinę przyjemności z wykonywanego zawodu.

Ludzie, czy wy wiecie, co się dzieje! W radzie miejskiej zblatowali się radni z SLD i AWS! Skrzyknęli się, by wywalić z funkcji przewodniczącego Andrzeja Olejnika (obecnie Zgoda). Pod wnioskiem podpisało się 12 radnych, po sześciu z SLD i AWS, wygląda więc na to, że tworzy się u nas nowa Akcja Wyborcza Sojuszu Lewicy Demokratycznej (AWSLD). Jak tak dalej pójdzie, to jeszcze polecą po burmistrzów i dopiero będzie ... demokracja.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie wydało kolejny folder mający promować ziemię sochaczewską. Niestety, z promocji wyszły nici, bo potworna ilość błędów, zarówno drukarskich jak i merytorycznych, podważa wiarygodność tego wydawnictwa. Myślę, że zdali sobie z tego również sprawę promotorzy starostwa, bo zadając sobie wiele trudu wyrwali pierwszą i ostatnią kartkę ze wszystkich egzemplarzy, które trafiły na rynek, tam była bowiem stopka katalogu z informacją, kto jest temu winien i kto wyrzucił pieniądze (społeczne) w błoto. Wraz ze stopką na wyrwanych stronach "poleciały" cztery całonocowe reklamy: "Centrum Handlowego Dobrzyńscy i S-ka", "Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego Violetta Gzik-Janiak i Jacek Janiak", firmy "RETHMANN" oraz solarium. Oj gorąco musiało się zrobić w starostwie, skoro zdecydowano się na tak desperacki krok.



Wygląda na to, że to Sochaczew przyczynił się do powstania mickiewiczowskiego czterdzieści i cztery.

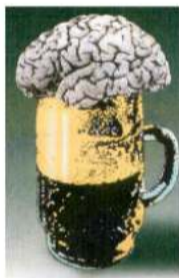
KRAJAN

Zapraszam na dwie setki

Dla uważnych czytelników "Strony burzyńskiej" nie jest tajemnicą, bo wynika to z numeracji przy winiecie, że za dwa tygodnie obchodzić będziemy 200. wydanie tej właśnie strony. Redaktor strony apeluje więc do stałych czytelników o wypowiedzi na jej temat i nie ukrywa, że najmilej widziane byłyby opinie entuzjastyczne. Chociaż chętnie zapozna się również z propozycjami nowych rubryk lub pomysłami formalnymi.

Krajan, bus i red.nacz. - czekają więc na życzenia i inne może bardziej materialne wyrazy sympatii, które byłyby miłymi akcentami po blisko czteroletniej działalności na stronie.

Erotyka ruchowa



MAŁE PIWO

Czy państwo wiecie czym jest naprawdę sport?! Otóż sport to sublimacja popędu do podglądania oraz tendencji: sadystycznych, ekshibicyjnych, homoerotycznych i erotyki ruchowej. Taką definicję podała w swoim czasie Zygmunta Freud. I przyznam, że mnie najbardziej pociągała owa "erotyka ruchowa", zwłaszcza w wykonaniu zgrabnych i ładnych zawodniczek, a nie w każdej dyscyplinie takie znajdziecie. Gracja w rzucie młotem pań - odpada.

Przypomniała mi się w związku z tym jedna z olimpiad rozgrywana bodajże na amerykańskim lądzie, gdzie podczas konkursu skoku wzwyż kobiet kamerzyści z upodobaniem pokazywali momenty (momenty były!), gdy długonogie, zgrabne dziewczyny po oddaniu skoku lądowały na plecach nogi przerzucając za głowę i ukazując całemu światu przyjemnie wypięte, niemal nie osłonięte, pośladki. Pamiętam również, jaka się wtedy w polskich mediach, rozpętała burza potępiająca te, jak określono, wulgarnie popisy amerykańskiej telewizji. W ten sposób odebrano nam, prawdziwym kibicom, całą przyjemność głębokich sportowych przeżyć, na dodatek pasujących jak ulał do teorii pana Freuda. I popatrzcie, nie pamiętam na jakiej to było olimpiadzie, a tyłeczki owszem. Tak się w pamięć wryło!

Dałoby się to całe oburzenie jeszcze zrozumieć, gdyby nie zaskakujący brak konsekwencji. Bo dlaczego nikt jakoś nie reaguje, gdy szkolne podlotki oglądają w telewizji biegi męskie na 100 metrów. A tam ścigający się w obcisłych majtkach Murzyni majątają zamasyście wszystkim, co im fabryka dała i pokazywane jest to często po kilka razy, na dodatek w zwolnionym tempie. I tu się nikt nie wychyli, ale ja to rozumiem, przecież zaraz krzyk by się podniósł, że dyskryminujemy czarnych. A co oni winni, że na słońcu każdy materiał się rozciąga?

Tak więc, jak widzimy, sport może być dostarczycielem wielu bardzo przyjemnych doznań, dlatego serdecznie ucieszyła mnie wiadomość, że w sochaczewskim ogólniaku z inicjatywy bardzo aktywnego animatora sportu, który nie zaszysza się w zaciszu gabinetu, tylko

działa, powołano do życia Klub Młodego Olimpijczyka oraz, jak mniemam młodej olimpijki, bo skąd by się inaczej kluby te tak szybko mnożyły. Przez ostatnie dwa lata urodziło się ich blisko 80 i jest teraz w kraju ponad sto.

I wszystko byłoby pięknie, gdyby nie pewien dysonans. Otóż przybyli na uroczystość powołania klubu przedstawiciele Polskiego Komitetu Olimpijskiego przyznali się, że Kluby Młodego Olimpijczyka to nasza narodowa specjalność, nasz patent na podniesienie poziomu polskich olimpijczyków. W żadnym innym kraju na świecie takich klubów nie ma, nawet na Grendlandii. Z drugiej strony zaś, wszyscy wiemy, że, bardzo delikatnie mówiąc, nie jesteśmy potentatami w sporcie, a w wielu dyscyplinach wręcz nie istniejemy, leją nas natomiast wszystkie te kraje, w których o Klubach Młodego Olimpijczyka nawet nie słyszano. Wychodzi mi więc konkluzja, że gdybyśmy kluby rozwijali, może zaczęlibyśmy wygrywać, jak inni.

Potwierdzają to przykłady dwóch byłych sportowców, których przywieziono na spotkanie, żeby młodzież mogła zobaczyć, jak taki sportowiec wygląda. Co prawda już trochę przechodzony, ale zawsze, o świeżego mistrza bowiem coraz trudniej. Zwłaszcza, że za czasów tych starszych, klubów nie było, a teraz są. Jeden z nich pochwalił się, że sport pozwolił mu zwiedzić niemal całą ziemię i to za darmo. Mógłby teraz oprowadzać wycieczki po wszystkich salach do podnoszenia ciężarów na świecie. Drugi opowiedział młodzieży o tym, jak na olimpiadzie w Seulu zjadł psa, a potem odniósł szereg zwycięstw! Myślę więc, że młodzież nasza wyciągnie z przykładu mistrza właściwe kulinarne wnioski. I może to jest wreszcie jakiś niezbadany jeszcze sposób na ominięcie niedozwolonego doping, który wyciągnie nasz sport z dołka? Chociaż... jak słyszemy, Klubów Młodego Olimpijczyka ciągle przybywa.

A wracając do tak atrakcyjnej dla wielu "erotyki ruchowej", to również podczas uroczystości powołania do życia klubu olimpijczyka mogliśmy obserwować ciekawy jej przykład. Otóż prowadzącemu Mistrzowi Ceremonii zaczęła w pewnym momencie w nogawce drygać noga. Tak przynajmniej zapewniał.

Sławomir Burzyński